

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 90 (10 852)

Poznań, wtorek 24 kwietnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

PRZED 1 MAJĄ

E. Gierek wśród załóg kopalni w Katowickiem

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przebywał wczoraj w woj. katowickim. W towarzystwie członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Katowicach — Zdzisława Grudnia zapoznał się z pracą nowoczesnej Fabryki Elementów Kombinatu Budownictwa Mieszkaniowego Przemysłu Węglowego „Kombud” w Mysłowicach, wytwarzającej domki jednorodzinne i mieszkania dla rodzin górniczych.

Następnie I sekretarz KC PZPR odwiedził znajdujące się w końcowej fazie realizacji osiedle domków jednorodzinnych w Rudzie Śląskiej. W ciągu 1,5 roku zbudowano dla rodzin górniczych 140 mieszkań. Z kolei Edward Gierek odwiedził budowniczych nowej kopalni „Kaczycze” w południowej części Rybnickiego Okręgu Węglowego. Budowa kopalni rozpoczęta przed kilkoma miesiącami prowadzona jest w bardzo szybkim tempie. Zgie-

biono tu już ponad 370 m obu szybów głównych. Na „Barbórkę” 1983 roku górniczy dostarczą stąd pierwsze tony wysokiej klasy węgla koksowego.

Po serdecznym powitaniu I sekretarzowi KC PZPR złożyło no meldunek o inicjatywach realizowanych przez załogi Zjednoczenia Budownictwa Górniczego w obywatelskim czynnie na 35-lecie Polski Ludowej, dzięki którym przyspieszy się wiele robót udostępniających nowe pokłady węgla.

Grupa górników w galowych mundurach gorąco i serdecznie powitała Edwarda Gierka w Jastrzębiu. Pracuje tu 5 nowoczesnych kopalń węgla, których załogi rytmicznie realizują rosnące zadania wydobywcze wraz z rozwojem Rybnickiego Okręgu Węglowego. Jastrzębie w ostatnich latach urosło do rangi ponad 100-tyśięczonego ośrodka, mającego dalszą perspektywę rozbudowy węglowej bazy wydobywczej.

W godzinach popołudniowych w Wodzisławiu odbyło się spotkanie Edwarda Gierka z aktywnymi partyjno-górnictwem Rybnickiego Okręgu Węglowego.

W ubiegłym roku ofiarne załogi 15 kopalń Rybnickiego Okręgu Węglowego dostarczyły gospodarce narodowej ponad 43 mln ton węgla. Przewiduje się dalszy dynamiczny wzrost produkcji „czarnego złota”, przede wszystkim najcenniejszego paliwa koksowego, którego wydobycie na potrzeby krajowej metalurgii i na eksport podwoi się w ciągu przyszłego dziesięciolecia. W tym czasie Rybnicki Okręg Węglowy będzie stanowił potężną, blisko milionową aglomerację.

W roku 35-lecia Polski Ludowej Zjednoczenia Przemysłu Węglowego postanowili przekroczyć swoje tegoroczne zadanie o 103 000 ton węgla, w tym 60 000 ton paliwa koksowego.

PAP

P. Jaroszewicz w żerańskiej FSO i na budowie Trasy Toruńskiej

Członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz spotkał się 23 bm. z załogą FSO na Żeraniu oraz z budowniczymi toruńskiej trasy mostowej. Premierowi towarzyszył sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Alojzy Karkoszka.

Pracownicy FSO poinformowali przybyłych o bieżących problemach produkcyjnych oraz dalszych zamierzeniach inwestycyjnych. Premier zapoznał się z pracą odlewni i spawalni oraz zakładu silników i mechanizmów do polskiego „Fiata” i „Poloneza”.

Podczas pobytu w zakładzie mechanizmów samochodowych, Tadeusz Domański — sekretarz oddziałowej organizacji PZPR, do której należy także P. Jaroszewicz, złożył meldunek, że na wniosek kolektynu fabrycznego KSR postanowiła uczcić 35-lecie Pol-

Dokończenie na str. 2

Historycy u H. Jabłońskiego

100 uczonych z całego świata obradować będzie w Krakowie

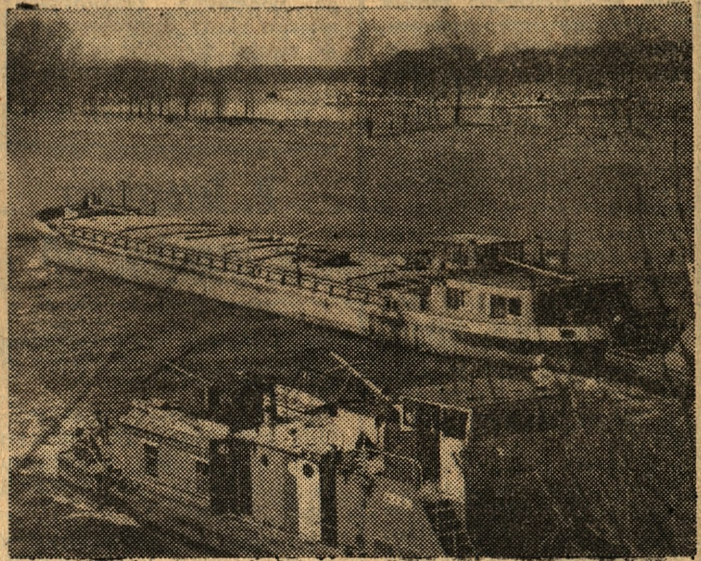
23 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze delegację Komitetu Nauk Historycznych PAN i Uniwersytetu Jagiellońskiego z przewodniczącym Komitetu prof. Czesławem Madajczykiem i rektorem UJ prof. Mieczysławem Hessem.

Przedmiotem rozmowy było międzynarodowe kolokwium, które zostanie zorganizowane w Krakowie w 40 rocznicę wybuchu wojny i podstępnej a-

resztowania przez okupanta profesorów krakowskich uczelni w ramach tzw. „Sonderaktion Krakau”. Kolokwium, którego tematem będą „Uniwersytety i inne ośrodki naukowe na obszarze wpływów państw ości” zgromadzi ponad 250 uczestników w tym 100 uczonych z całego świata.

Przewodniczący Rady Państwa wyraził zgodę na objęcie nad nim honorowego protektora. (PAP)

Żegluga na Odrze



Na całej długości żeglownej Odry odbywa się już normalny transport. Barki z węglem płyną do portu w Szczecinie, a także w odwrotnym kierunku z różnego rodzaju towarami. Na zdjęciu: na Odrze w pobliżu wrocławskiego portu Popowice.

CAF — fot. Wołoszczuk

Plenarne obrady CK SD

„O lepszą pracę polityczno-organizacyjną kół i instancji Stronnictwa Demokratycznego” — taki był temat plenum Centralnego Komitetu SD, które odbyło się 23 bm. w Warszawie. W toku obrad, które prowadził przewodniczący CK SD — Tadeusz W. Mityczak, podkreślono m. in. dorobek działalności oraz jego wkład wnoszony dzięki współdziałaniu z PZPR — kierowniczą siłą narodu oraz ZSL, do stałego pomnażania osiągnięć w budowie rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego w naszym kraju.

W czasie plenum przypomniano też 40-lecie doświadczeń Stronnictwa, które w okresie międzywojennym — jako radykalna siła społeczna — zdecydowanie przeciwstawiało się występującym przejawom fa-

szyzacji życia kraju, a w latach II wojny światowej toczyło walkę z ludobójczym okupantem niemieckim. Członkowie SD — pomni tych doświadczeń — w pełni podziela ją i popierają powszechne w naszym kraju i wśród postępujących sił Europy stanowisko w sprawie nieprzedawniania zbrodni hitlerowskich.

W czasie obrad mówiono też o udziale członków Stronnictwa w obywatelskim czynnie społecznym realizowanym w roku jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej.

W czasie plenum ponad 100 działaczy SD otrzymali medale pamiątkowe z okazji 40-lecia Stronnictwa Demokratycznego, a 395 aktywistów wyróżniono tytułem „Zasłużonyemu Stronnictwu Demokratycznemu”. (PAP)

Od 2 do 11 maja

Źrózmaicony program XIX Kaliskich Spotkań Teatralnych

Jak już informowaliśmy, od 2 do 11 maja odbywać się będą w Kaliszu XIX Kaliskie Spotkania Teatralne. Jest to najprawdopodobniej impreza teatralna Wielkopolski, ścigająca za zawsze do Kalisza czołowe zespoły i spektakle teatralne z całego kraju.

W XIX KST wystąpią kolejno: 2 maja — Teatr im. W. Bogusławskiego z Kalisza („Przedstawienie „Hamleta” we wsi Glucha Dolna” Iwo Breszana, reż. — Józef Jasieński), 3 maja — Teatr „Wybrzeże” z Gdańska („Wycho- branka” Aleksandra Fredry, reż. — Stanisław Hebanowski), 4 maja — Teatr Nowy z Poznania („Łażnia” Włodzimierza Majakowskiego, reż. — Izabella Cywińska), 5 maja — Teatr Polski z Wrocławia („Panna Julia” Augusta Strindberga, reż. — Piotr Paradowski), 6 maja — Teatr Powszechny z Warszawy („Lot nad kukuczym gniazdem” Dale Wassermana, reż. Zyg-

munt Huebner), 7 maja — Teatr Polski z Warszawy („Owca” Stanisława Strajduka, reż. — Jerzy Rakowiecki), 8 maja — Teatr Nowy z Łodzi („Opowieść zimowa” Williama Szekspira, reż. — Krystyna Skuszanka), 9 maja — Stary Teatr z Krakowa („Emigranci” Sławomira Mrożka, reż. Andrzej Waśda), 10 i 11 maja — Teatr Nowy z Warszawy („Horsztynski” Juliusza Słowackiego, reż. Mariusz Dmochowski).

O kilku z tych spektakli głośno już było w kraju. Na scenie kaliskiego teatru wystąpi wielu znakomitych polskich aktorów.

XIX KST towarzyszyć będzie w dniach 3 i 4 maja sesja poświęcona twórczości i działalności teatralnej patrona sceny kaliskiej Wojciecha Bogusławskiego. Ponadto w czasie trwania festiwalu w Kaliszu wystąpią także polskie zespoły kameralne oraz odbywać się będą spotkania z aktorami i reżyserami a także — przedstawienia „teatrów jednego aktora”. (bram)

Plenum KW PZPR w Koninie

Najważniejszym zadaniem sprawne usunięcie skutków powodzi

Wczoraj w Koninie odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR, na którym omówiono zadania społeczno-gospodarcze województwa w przewidywanym skutkach powodzi. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR Tadeusz Grab ski uczestniczyli: zastępca kierownika Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Remigiusz Iwanowski oraz wiceminister rolnictwa Andrzej Kacała.

Straty powodziowe oraz skutki tegorocznej dokuczliwej zimy stawiają przed gospodarstwami i społeczeństwem województwa, przed wszystkimi ogniwami wojewódzkiej organizacji partyjnej oraz władz administracyjnych trudne i złożone zadania. Władze muszą podjąć zdecydowane i szybkie i całkowite zlikwidowanie oraz przeciwdziałanie skutków powodzi, jak i pełnego wykonania zadań społeczno-gospodarczych przyjętych w tegorocznym planie. — stwierdził w wystąpieniu wprowadzającym do dyskusji wojewoda Henryk Kaźmierczak.

Konińskie było terenem na którym tegoroczna powódź wystąpiła w tak znacznej skali najwcześniej, wyrządzając jedne z największych szkód spośród dotkniętych, nią województw kraju. Zalanych zostało ponad 70 000 hektarów użytków rolnych, ciągle jeszcze 44 000 znajduje się pod wodą (o stratach pisaliśmy szczegółowo we wczorajszym wydaniu „Głosu”). Powódź spowodowała ujemne skutki właściwie we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego województwa i tylko wszechstronne działanie w jej przezwyciężeniu może zapewnić wykonanie tegorocznych zadań województwa.

W tym celu powołano zespół, który zajmuje się koordynacją działań.

W czasie dyskusji stwierdzano, że sprawność usuwania szkód i tempo tych prac stanowić będą o warunkach rozwoju społeczno-gospodarczego regionu w najbliższych latach.

(woj)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Dzień czynu społecznego

Na Kubie niedziela 22 bm. była dniem czynu społecznego dedykowanego dzieciom wietnamskim i z okazji 100 rocznicy urodzin W. Lenina. Dochód z tej pracy został w całości przeznaczony na pomoc dla narodu wietnamskiego.

Po wyborach w Tajlandii

Jak należało się spodziewać, że na 37 partii politycznych uczestniczących w niedzielnych wyborach parlamentarnych w Tajlandii, nie zdobyła kwalifikowanej większości w Izbie Reprezentantów. Wiele więc wskazuje na to, iż misja utworzenia nowego rządu przypadnie dotychczasowemu premierowi, gen. K. Chomanowi,

który sprawuje władzę od ostatniego wojskowego zamachu stanu jesienią 1977 roku.

Zakaz manifestacji

Władze izraelskie zabroniły organizowania wieców i majowych na terytorium Izraela w rejonach, w których przeważa ludność arabska. Władze oświadczyły też, że zakaz ten rozciąga się również na okupowany zachodni brzeg Jordanu i strefę Gazy.

8 tygodni na orbicie

Kosmonauta W. Lachow i W. Riumin pracują już 8 tygodni na pokładzie orbitalnej stacji naukowo-badawczej „Salut 6” — Sojuz

32”. W poniedziałek większą część dnia przeznaczali oni na eksperymenty geofizyczne.

Oświadczenie G. Busha

G. Bush, były dyrektor CIA, który swego czasu stał na czele misji łącznikowej USA w Pekinie, oświadczył, że Stany Zjednoczone były wcześniej powiadomione o zamierzonej napaści Chin na Wietnam. Jak informuje Agencja AP, Bush oświadczył, że podczas wizyty w USA T. Siao-ping powiedział mu, że Pekin zamierza dokonać napaści na Wietnam. G. Bush dodał, że przekazał tę informację Departamentowi Stanu USA.

Analiza zdjęć wykonanych z pokładu „Salut — 6”

Zakład Kartografii i Teledetekcji Instytutu Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymał 23 bm. pierwszy, sygnałny kadr z serii zdjęć fotograficznych, wykonanych przez Mirosława Hermaszewskiego w czasie przelotu stacji kosmicznej „Salut-6” nad Polską południową.

Według oceny Ośrodka Przetwarzania Obrazów Lotniczych i Satelitarnych „Opolis” w Warszawie — który jest koordynatorem wszystkich prac z dziedziny teledetekcji — właśnie zdjęcia tych rejonów udało się — z uwagi na warunki atmosferyczne — najlepiej sfilmować dla polskich naukowców źródłem cennych informacji. (PAP)

od GŁOSY

Wyjątkowo pracowita to wiosna. Wpierw szczególne obowiązki spoczywały na transportowcach i drogowcach — zima, jak pamiętamy, najbardziej dotknęła komunikację i trzeba było wiele wysiłku, by wybrnąć z przewozowych zaległości, których skutki odczuwamy do dzisiaj.

Potem załogi przemysłowe i budowlane odrabiali czas przestoju, wynikły z tego z powodu niedostatku surowca, czy braku energii.

Wreszcie z rzeczywistą wiosną wyszli na pole rolnicy. Po długim, zbyt długim, śnie zimowym, ziemia gwałtownie przebudzona, spragniona była pracy naszej i ziarna. I znów ludzka gorliwość — tym razem siewców przyszłego plonu — dokonała rzeczy niemożliwej — przywrócenia czasu, który minął. Rolnictwo odrobiło wiele zaległości w wykonywaniu zabiegów agrotechnicznych, na przekór kaprysom aury.

A kwiecień, obecny czas, to jeszcze okres wiosennych porządków w domu i wokół domu, czas pachnący świeżą farbą i przekopaną ziemią miejskich kwietników.

W atmosferze pracy: wiosennej i tym razem wyjątkowo powszechnie aktywnej, ani się spodziewamy, gdy nadejdzie jej święto — 1 Maja, Uświetnimy ten dzień swoją obecną robotą, od której zależy — jak mówiono na XIV Plenum KC partii — realność całego tegorocznego planowania w gospodarce i przemianach społecznych kraju. Znaczący: wykonać tylko ten roczny plan — po takiej zimie! — będzie sukcesem, dowodem spełnienia obowiązków.

Robotą więc akcentujemy to bliskie święto, często przydając jej formę pierwszomajowych zobowiązań. ZS

Po naradach w resortach gospodarczych

Na pierwszym planie — efektywność

Po naradach, które odbyły się w drugiej połowie marca i w początkach kwietnia br. we wszystkich resortach gospodarczych, opracowuje się ostateczne kierunki działania bądź rozpoczęto już realizację wysuniętych w czasie obrad wniosków i decyzji.

W resorcie górnictwa opracowano wielokierunkowy program działań dla dalszego wzrostu efektywności gospodarowania i pełnego wykonania trudnych zadań 1979 r. Program ten został przekazany do zjednoczeń i wszystkich jednostek organizacyjnych, które na jego podstawie przygotowały własne plany dostosowujące je do swojej specyfiki produkcyjnej. Ich realizacja jest na bieżąco kontrolowana.

W przemyśle maszynowym

nie mówi się o odrobieniu zaległości, lecz o wykonaniu i przekroczeniu tegorocznych zadań, zwłaszcza w dziedzinie dostaw na rynek i eksport. Na stąpiły natomiast pewne zmiany w strukturze planu, zgodnie z aktualnymi potrzebami gospodarki i możliwościami zaopatrzeniowymi. Na rynek przemysł maszynowy podjął się w tym roku dodatkowych dostaw wartości 600 mln zł; wartość całorocznych dostaw wyniesie 122,3 mld zł.

Program stanowiący plon dyskusji resortowej narady aktywnie polityczno-gospodarczego został również opracowany w resorcie budownictwa i przemysłu materiałowo-budowlanych. Poglębia on i konkretyzuje ustalone wcześniej dla resortu zadania i koncentruje się na kilku węzłowych

przedsięwzięciach. Zmierzają one m. in. do takiego podniesienia efektywności gospodarowania, które umożliwi uzyskanie wzrostu produkcji i usług w drodze bezinwestycyjnej, a także do maksymalnego odrobienia powstałych w I kwartale br. opóźnień w realizacji planu.

Wnioski z narady w resorcie administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska posłużyły do opracowania resortowego programu działań, który przekazany został na równo każdej z komórek ministerstwa jak i terenowym jednostkom resortu. Zawarte w nim wytyczne stały się przedmiotem narad roboczych. I tu ustalono konkretne zadania dla poszczególnych zjednoczeń i branż. Przystąpiły one już do realizacji wielu postanowień. (PAP)

Od dzisiaj w Poznaniu

Seminarium Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ i PIHZ

Dzisiaj rozpoczyna się w Poznaniu trzydniowe seminarium zorganizowane przez Europejską Komisję Gospodarczą ONZ i Polską Izbę Handlu Zagranicznego, którego celem jest wymiana poglądów w „duchu Helsinek” między kołami gospodarczymi Wschodu i Zachodu sprzyjającą rozszerzeniu wzajemnej współpracy gospodarczej. Omawiane będą zwłaszcza metody i techniki wprowadzania na rynek maszyn, instrumentów i chemikaliów. W obradach weźmie udział 128 uczestników z 21 państw świata, głównie europejskich, ale również Kanady i USA. Obecnie

ni będą przedstawiciele kręgów gospodarczych szwedzkiego rządu oraz obserwatorzy Międzynarodowej Izby Handlowej.

Jest to już piąte z kolei seminarium podobnego typu zorganizowane przez Europejską Komisję Gospodarczą ONZ. Wszystkie poprzednie odbyły się w Genewie. Przyznawanie organizacji V seminarium Polsce jest dowodem uznania dla naszego kraju za konsekwentną realizację postanowień Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz dla aktywnej postawy Polski na arenie ONZ. (map)

Ocena wykonania

Dokończenie ze str. 1

rost pogłowia przy jednoczesnym niskim poziomie produkcji roślinnej, gdyż zdolano wykonać plan produkcji w 74,6 procentach, spowodował znaczne perturbacje paszowe. Wpłynął jednak na pomyślnie wykonanie planów skupu mleka i żywności.

Pomyślnie zakończył rok przedsiębiorstwa budownictwa. Zrealizowało budownictwo plany zarówno w zakresie produkcji globalnej jak i podstawowej. Wpłynęło to m. in. na przekazanie do użytku społeczeństwu 3142 nowych mieszkań, t. o. 102 więcej niż zakładano plan.

Przychody ludności były wyższe niż w 1977 roku o 10,5

procent. Tempo to jednak wyprzedzało w 1978 roku dynamikę przyrostu obrotów handlowych i usług. Nie odnotowano także radykalnej poprawy w zakresie zwiększenia podaży i poprawy jakości usług dla ludności.

Budżet województwa polskiego po stronie dochodów był większy od planowanego i zamknął się kwotą 2747,7 mln złotych, a po stronie wydatków — 2656,9 mln złotych.

W czasie tej sesji radni zapoznali się także z informacją na temat realizacji uchwały WRN z 1975 roku w sprawie rozwoju służby zdrowia oraz o społecznej działalności rad narodowych w 1978 roku. (wis)

Informator encyklopedyczny PWN

Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa opublikowały — nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego — informator encyklopedyczny — „Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945”.

Publikacja — oparta na bogatej bazie źródłowej — polskich i zagranicznych archiwów, stanowiła wieloletnich badań licznego grona naukowców i pracowników oraz byłych więźniów hitlerowskich obozów śmierci — zawiera 5877 haseł dotyczących różnych typów obozów niemieckich, więzień i gett znajdujących się w latach 1939-1945 na terenach Polski. Każde hasło zawiera dane dotyczące nazwy, dat istnienia i charakteru każdego obozu lub miejsca przymusowego odesobnienia. Źródła archiwalne i bibliograficzne podane są w przypisach na końcu każdego hasła. W informatorze, obok nomenklatury polskiej, w ustalonych na podstawie oryginalnych dokumentów przypadkach, podana jest nazwa niemiecka. Uzupełnieniem książki są mapy przedstawiające miejscowości polskie, na terenie których niemieccy

dobójcy popełnili najstraszniejsze w dziejach ludzkości zbrodnie.

Na naszych ziemiach w okresie II wojny światowej hitlerowscy oprawcy utworzyli 5877 obozów koncentracyjnych i ośrodków zagłady, więzień i aresztów, obozów wysiedleńczych, przejściowych i germanizacyjnych, obozów pracy i jenieckich oraz gett. Ogółem, w całej Europie istniało 14 000 obozów i katowni, w których śmierć męczeńską poniosło wiele milionów ludzi. Pierwszy oboz koncentracyjny w Polsce zorganizowany został na Pomorzu w Sztutowie; w następnej kolejności niemieccy oprawcy utworzyli obozy koncentracyjne i masowej zagłady w Oświęcimiu-Brzezynie, na Majdanku koło Lublina, w Gross-Rosen, Płaszowie, Bełżcu, Chełmnie nad Nerem, Sobiborze i Treblince. Na ogólną liczbę 7 435 000 więźniów tych obozów hitlerowcy wymordowali 6 705 000; w obozach koncentracyjnych na terenie polskich zamordowali oni około 800 000 jeńców radzieckich oraz ponad 22 000 jeńców włoskich, francuskich, angielskich i amerykańskich.

PAP

P. Jaroszewicz w żerańskiej FSO

Dokończenie ze str. 1

ski Ludowej powiększeniem tegorocznego planu o 2 000 samochodów.

Premier złożył pracownikom FSO oraz ich bliskim serdeczne życzenia w związku ze zbliżającym się świętem klasy robotniczej.

Następnie P. Jaroszewicz i A. Karkoszka złożyli wizytę załogom 14 przedsiębiorstw, budujących mostową Trasę Toruńską. Jeden z jej fragmentów: przebudowany 9-kilometrowy odcinek ulicy Modlińskiej prowadzący do granic miasta, przekazany zostanie do użytku na 35-lecie PRL. Budowlanych wspomagają tutaj jednostki WP oraz pracujące w czynnie społecznym zakłady przemysłowe Pragi Północ.

Piotra Jaroszewicza poinformowano, iż niebawem rozpocznie się osadzanie konstrukcji mostowych na filarach. (PAP)

Inauguracja „Dni Nauki i Techniki NRD” w Polsce

23 bm. odbyło się w Warszawie otwarcie „Dni Nauki i Techniki Niemieckiej Republiki Demokratycznej” w Polsce. W dniach 23 — 28 bm. znani naukowcy i technicy z ośrodków naukowo-badawczych i zakładów przemysłowych naszego zachodniego sąsiada wysłali w Warszawie, Katowicach, Łodzi, Gdańsku i Bydgoszczy odczyty prezentujące wyniki osiągnięte w dziedzinie badań stosowanych, nowych konstrukcji technologicznych oraz nowoczesnych wyrobów NRD. Program tych odczytów obejmuje tematy z dziedziny przemysłu obrabiarkowego, maszyn przetwórczych, ogólnego przemysłu

maszynowego, przemysłu elektrotechnicznego i elektronicznego, sprzętu medycznego, urządzeń naukowo-badawczych, rolnictwa, przemysłu budowlanego i chemii.

„Dni Nauki i Techniki NRD” w Polsce odbywają się w roku trzech ważnych rocznic: 35-lecia PRL, 30-lecia NRD oraz 30-lecia istnienia RWPG. Stanowią więc będą przegląd osiągnięć naukowych i technicznych naszych przyjaciół w ciągu ostatnich 30 lat, przyczyniając się do rozwoju współpracy gospodarczej pomiędzy Polską i NRD oraz do umocnienia więzów gospodarczych łączących kraje socjalistyczne. (PAP)

Polityczna dominacja białych w Rodezji

W wywiadzie udzielonym poludniowoafrykańskiej rozgłośni radiowej, przywódca rdzennej ludności afrykańskiej, Robert Mugabe i Joshua Nkomo ostrzegli Stany Zjednoczone i W. Brytanię przed umianiem nowej administracji w Salisbury i anulowaniem sankcji obowiązujących wobec rządu białego.

Mugabe i Nkomo oświadczyli, że w Rodezji nie było faktycznie wyborów, że nadal utrzymuje się tam polityczna dominacja białych, Biali kontrolują armię i policję, a wszystkie urzędy i organa sprawiedliwości są obsadzone niemal wyłącznie przez nich. PAP

Trzydniowa sesja w Warszawie

W Warszawie rozpoczęła się 23 bm. XVII sesja Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej Polska — NRD. Na czele delegacji obu krajów stoja wicepremierzy Jan Szyslak i Gerhard Weiss. Podczas 3-dniowej sesji oceniony zostanie postęp, jaki się dokonał we wzajemnej współpracy w okresie od poprzedniej sesji. Omówione zostaną bieżące problemy współdziałania oraz perspektywy dalszego zacieśniania związków gospodarczych i naukowo-technicznych między Polską a NRD. (PAP)

Telefony DONOSZA

W miejscowości Szwecja (Polska) od nieszczernego przewodu kominowego zapaliło się pomieszczenie mieszkalne. Straty spowodowane pożarem wynoszą około 60 000 zł.

Trzy osoby zostały ranne, w tym jedna ciężko, w wypadku drogowym, który zdarzył się w Smolnikach (Kaliszkie). Sprawcą wypadku był nietrzeźwy kierowca „Zukra”.

Również w Kaliszkiem w miejscowości Stobno Wiele, od iskry z kominu zapalił się budynek mieszkalny kryty słomą — straty wynoszą około 35 000 zł.

W Rawiczu (Leszczyńskie) na glebie wszedł na jezdnię, wprost pod „Wartburga” 25-letni mężczyzna. Doznał on poważnych obrażeń i przewieziony został do szpitala.

Nie posiadający prawa jazdy, a kierujący motocyklem WSK, uderzył w Krzyżankach (Leszczyńskie) w drzewo. „Kierowca” został poważnie ranny. (Jz)

KRONIKA DNIA

DELEGACJA Z KOSTARYKI W POZNANIU

Poznań jest pierwszym etapem podróży przebywającej w Polsce delegacji Partii Ludowej Awangardy Kostaryki, 2-milionowego państwa w Ameryce Południowej. Delegacja ta, podróżując po europejskich krajach demokracji ludowej, zapoznaje się z ich osiągnięciami w budowie socjalizmu, interesując się szczególnie pracą partii. Wczoraj członków delegacji: Arnoldo Ferre Segure oraz Mario Solisa Porrasa, członków Biura Politycznego i sekretarzy KC PLAK przyjął przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Józef Świąt. Goście zapoznali się m. in. z rozwojem społeczno-gospodarczym Poznania i województwa. (ask)

NAGRODA DLA POZNAŃSKIEGO „NOVOTELU”

Na całym świecie jest obecnie 110 hoteli typu „Novotel”. Dysponują one 23 000 miejsc noclegowych. W ubiegłym roku francuska dyrekcja łańcucha novotel w Paryżu ogłosiła dla tych placówek konkurs pod hasłem „Uśmiech przede wszystkim”. Wśród novotelów Europy wschodniej I miejsce i specjalna plakietka przypadła hotelowi „Novotel-Orbis” w Poznaniu.

Z tej okazji odbyło się wczoraj spotkanie załogi, na którym przedstawiciel dyrekcji łańcucha „Novotel” w Paryżu, Daniel Angenard przekazał wspomniane wyróżnienie, wyrażając zadowolenie z wzorowej pracy poznańskiego placówki. Życzenia złożył też załozde — w imieniu władz wojewódzkich — wicewojewoda poznański Ryszard Cmielewski. (c)

Międzynarodowe debaty w Genewie

W Genewie zakończyły się międzynarodowe obrady, poświęcone przygotowaniom do zwołania światowej konferencji, która dokona przeglądu dotychczasowej realizacji układu z 1968 r. o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Posta nowiono, że konferencja ta odbędzie się w Genewie w czerwcu 1980 r.

☆

W Genewie dobiega końca wiosenna sesja Komitetu Rozbrojenia węgla, obradującego w składzie przedstawicieli 39 państw. Centralnym tematem obecnych posiedzeń są propozycje rozbrojenia ZSRR, Polski i innych krajów socjalistycznych przedłożone Komitetowi 6 lutego br. Zakładają one

podjęcie konsultacji, a następnie rokowań w sprawie zaprzestania jakościowego doskonalenia broni jądrowej, przerwania produkcji jądrowych materiałów rozszczepialnych w celach wojskowych oraz stopniową redukcję nagromadzonych zapasów broni jądrowej i środków jej przenoszenia, a następnie całkowite zniszczenie tych zapasów.

Przemawiając na posiedzeniu plenarnym, przewodniczący delegacji polskiej, stały przedstawiciel PRL w genewskiej siedzibie ONZ amb. Bogumił Sujka wyraził zadowolenie z faktu, że inicjatywa krajów socjalistycznych spotkała się z żywym zainteresowaniem Komitetu, a także poparciem m. in. krajów niezaangażowanych. PAP

Automatycznie

z Kalisza do Pleszewa

Od 23 bm. istnieje automatyczne połączenie telefoniczne — obustronne — między Kaliszem a Pleszewem. Z Kalisza do Pleszewa należy wykrecać numer kierunkowy 63, natomiast chcąc uzyskać połączenie Pleszewa z Kaliszem trzeba posłużyć się numerem kierunkowym 862. (ewi)

Narada uczestników programu UNESCO

W Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęła się 23 bm. II narada koordynacyjna komitetów narodowych programu UNESCO „Człowiek i biosfera” krajów socjalistycznych.

W ciągu kilkudniowego spotkania przedyskutowane zostaną sprawozdania z realizacji zadań w koordynowanych przez poszczególne kraje tematach badawczych, prowadzonych w ramach programu. Omówione zostaną również ta-

kie zagadnienia, jak badania ekologiczne w rezerwatach biosfery, zagadnienia socjalne, ekonomiczne i geograficzne w programie „Człowiek i biosfera”.

W pierwszym dniu obrad wie le miejsca poświęcono m. in. zagadnieniom współpracy międzynarodowej w dziedzinie ochrony środowiska. Potrzeba takiego działania ujawniła się szczególnie w ostatnich latach. Nabiera znaczenia program rozprzestrzeniania się niektórych szkodliwych związków chemicznych. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu.

Temperatura minimalna od plus 4 do plus 6 stopni, maksymalna od plus 12 do plus 14 stopni.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 13 stopni, w Kaliszu plus 11 stopni, w Koninie 9 stopni, w Lesznie plus 14 stopni, w Pile plus 10 stopni; ciśnienie 747,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

Wielkie sprawy małych wytwórców

W dużym domu handlowym widziałam kiedyś „cho-re” pralki automatyczne. Był to wówczas rarytas wprost nadzwyczajny, więc fakt, że je nabywca kupował, a potem zwracał, był także niezwykły. Przyczyną reklamacji — jak się okazało — był drobny, kolista obroż, stanowiąca obramowanie drzwi-czek, była niedobra. Pierwsza seria pralek wyszła z fabryki z obrociami metalowymi i chro-monikowanymi i wszystko było w porządku, ale już druga miała obrocze z plastiku i te okazały się bardzo marne.

Gdybym tak miała pod ręką drobnego wytwórcę — marzy-ła kierowniczka domu handlo-wego — który zrobiłby te ob-rocze, zaraz byśmy je na miej-scu wymieniali i nie byłoby korowodu z reklamacjami...

Czy miała rację? Być może w okresie, kiedy produkowano kilka tysięcy pralek, było to jakieś rozwiązanie. Kiedy wytwarza się ich kilkaset tysięcy, drobny wytwórca mógłby oczywiście robić obrocze i in-ne rzeczy, kooperując z wiel-kim, ale techniczne uzbroje-nie jego warsztatu oraz zaopie-trzenie w stosowny materiał musiałoby już być inne.

To samo z usługami. Pierw-sze pralki automatyczne mon-towały w domu klienta mecha-nik „złota rączka”, który jesz-cze dorabiał specjalne krany własnego pomysłu. Niewiele ich było, ale przypuszczam, że dobrze na tym pionierstwie zarobili. Teraz, gdy produkcja jest duża, bez wyspecjalizo-wanego serwisu nie można się już obejść.

Warto jednak przy tej oka-zji zauważyć, że w nowym, współczesnym świecie, w któ-rym maszyny będą same pra-ły, a automaty w samocho-dach same zmieniały bieg — zawsze będą powstawały miej-sca dla drobnego wytwórcy czy rzemieślnika. W czasie ostat-niej zimy, kiedy posiadacze sa-mochodów imali się najprze-różniejszych sztuczek, aby uru-chomić pojazd, znaleźli się dro-bni wytwórcy, którzy wymyśli-li przyrząd do zapalania silnika, oparty na rozwiązaniu stoso-wanym w motorach przyczep-nych do łodzi rybackich. Wpadł na pomysł. Zrobił, za-robził i ludziom pomógł...

Mamy obecnie prawie 6000 małych zakładów, w których zatrudnienie nie przekracza 200 osób. Działają one w prze-myśle spożywczym, chemicz-nym, elektromaszynowym i lek-kim. Produkcja tej grupy zwia-zała jest z przemysłem kluc-zowym i ma przede wszyst-kim charakter kooperacyjny. Na XIV plenum Komitetu Cen-tralnego PZPR ministrowie przemysłu maszynowego, lek-kiego, handlu mówili o tym, jak cenny to dla wielkich or-ganizacji gospodarczych part-ner. Ale zwracali też uwagę na istnienie głębokich dyspro-porcji pomiędzy nowoczesny-mi metodami wytwarzania w dużych zakładach a poziomem technologii w małych, kooperu-jących. Te dysproporcje odbi-jają się — rzecz jasna — na jakości produkcji finalnej. I jeżeli wrócimy do przykładu podanego na początku, trzeba będzie powiedzieć, że znakomi-ty wyprodukowana pralka automatyczna mogła mieć złe obrocze dlatego, że ko-operant zrobił je niedokładnie, albo też dał nieostrowny ma-teriał, bo taki miał pod ręką.

Zatrudnienie we wszystkich zakładach spółdzielczości pra-cy wynosi około 840 000 osób. Zakładów tych jest 35 000. Z ich produktami i usługami spo-tykamy się najczęściej. Ale je-żeli w pierwszej grupie wspo-minając o kooperantach wiel-kiego przemysłu mówiliśmy o prymitywizmie technicznym, tutaj trzeba byłoby użyć okre-sień jeszcze mocniejszych.

Pracuje w tych zakładach prawie 16 proc. ogółu zatrud-nionych, a wartość s r o d k ó w t r w a ł y c h, jakimi dysponu-ją, wynosi 4,4 proc. Udział te-go przemysłu w ogólnych do-stawach rynkowych siega zaś aż 24 proc. Wynika z tego, że wykorzystanie majątku trwa-łego jest w spółdzielczości zna-cznie większe niż w przemyśle kluczowym. Pracuje się przy tym w gorszych lokalach i na gorszych maszynach. Na XIV Plenum KC partii mówiono o konieczności lepszego wyposa-żenia małych zakładów zarów-no w maszyny, jak i w mate-riały. Wszystko, co jest do zro-bienia w tej sprawie, podzielo-no na dwa etapy.

Etap pierwszy, obejmujący lata 1979—80, określiłabym ja-

ko czas porządkowania, w któ-rym praca będzie się odbywa-ła w ramach istniejącego po-tencjału produkcyjnego prze-myśłu drobnego, ale już w at-mosferze przyglądania się wszy-stkim potrzebom i zaległo-sciom pozostającym do odrobie-nia. Choćby sprawa lokali dla drobnej wytwórczości. Wę-druwki po zakładach przemy-słu kluczowego pozwalają sad-zić, że wiele z nich mogłoby zajmować trochę mniej pomie-szczeń. Nie chodzi przecież o to, aby hale produkcyjne były wspaniałe, a ustawione w nich maszyny sprawiały wrażenie luzu i elegancji, ale o to, by wspaniała była rynkowa pro-dukcja, która można osiągnąć także na mniejszej przestrze-ni. Przez takie „posunięcie się” wielcy oddaliby małym dużą przysługę, a dodatkowo mogli-by wiele skorzystać, mając ich pod ręką. Powiązania koope-racyjne, jakie mogłyby z takie-go sąsiedztwa wypłynąć, są na-der liczne. Może i surowce mo-głyby przepływać od wielkich do małych bez konieczności an-gażowania w to pociągów i cię-żarówek?

Jeżeli wielcy uruchomiliby swoje wspaniałe automatycz-ne maszyny i na zamówienie stu warsztatów dałoby odku-ki o określonych rozmiarach, z takiego półproduktu powsta-łyby tysiące rzeczy potrzeb-nych na rynku.

Powiedzieliśmy, że lata 79—80 mają być okresem porząd-ków, w którym to powinien ostatecznie przejść do historii archaiczny sposób myślenia o drobnej wytwórczości. Przyj-dzie pora na etap drugi: w la-tach 1981—85 drobna wytwór-czość ma otrzymać środki na stosowny dla niej sprzęt; be-dzie się rozbudowywać i zara-biać sama na siebie w sposób pozwalający na większą niż dotąd ekspansywność; będzie małoseryjna i zróżnicowana, uwzględniająca wymagania naj-bardziej wybrednych odbior-ców. Jej elastyczność rynko-wa i szybkie nadążanie za po-trzebami klientów wymagać będzie myślenia z wyobraźnią, z wyprzedzeniem, z perspek-tywa. Dla takiego właśnie my-slenia i działania zapaliło się zielone światło.

KRYSTYNA ZIELIŃSKA

— Mogłem być zwyczaj-nym kierowcą i wozić zdro-wych ludzi albo na przykład towary. Wybrałem pogotowie ratunkowe, bo praca tutaj da je mi szczególną satysfakcję: przyczyniam się do ratowa-nia ludzkiego zdrowia a częs-to nawet życia. W naszej re-jonowej kolumnie pracuje nas kilku. Wymaga się od nas nie tylko wysokich umiejęt-ności w prowadzeniu pojaz-du, ale także specjalnych cech psychicznych. Musimy być uczuleni na ludzkie nie-szczęście. Człowiek chory lub po wypadku nie może cze-kać. Trzeba mu jak najszyb-ciej przyjąć z pomocą. Od nas zależy, aby lekarza dowieźć na czas.

Nasze wozy muszą być zaw-sze w pełnej sprawności i to także od nas zależy. Choćby pracę w pogotowiu już 29 lat, jeszcze nie zdarzyło mi się, żeby w trakcie pełnie-nia służby wóz „nawalił”. Te raz, kiedy w tak szybkim tem-pie przybywa samochodów, trudniej jest jeździć, szczególnie przez miasto. Nawet jes-li karetka jedzie na sygnale,

OD NAS ZALEŻY

wielu kierowców nie ustępu-je jej miejsca, nie zatrzymu-je się i wtedy łatwo o wypo-dek. Myślę, że czasem pew-niej jest nie włączyć sygna-lu...

Jesteśmy na służbie po 12 godzin. Czasem bywają to bardzo wyczerpujące godzi-ny, ale w zasadzie te kilka karetek na nasz rejon wystar-cza. Najdalszy punkt do ob-sługi oddalony jest o 28 kilo-metrów. Należy do nas także kilka miejscowości w woje-wództwie leszczyńskim. Cza-sem trzeba nie tylko lekarza dowieźć do chorego, ale tak-że szybko dostarczyć krew ze stacji krwiodawstwa w Kali-szu lub przewieźć pacjentów na badania specjalistyczne do Poznania czy Wrocławia. Szybkie działanie ułatwiają nam teraz radiotelefony.

Muszę się pochwalić, że za



Fot. — R. Królak

moją pracę zostałem już trzy-krotnie odznaczony: złotą, srebrną i brązową odznaką „Wzorowy kierowca”. (zd)

Mówił **TADEUSZ LI-ZAK**, kierowca - dyspozy-tor Rejonowej Kolumny Transportu Sanitarnego w Krotoszynie, woj. kaliskie.

T rwa miesiąc narodowej pamięci. Okres, w któ-rym szczególnie często i wiele mówi się, że Norymber-ga jest nadal otwartym roz-działem historii. Ze hitlerow-skie zbrodnie to mimo upły-wu czasu — zbrodnie i to naj-potworniejsze — bo ludobój-cze. Bolesna o nich pamięć ży-je w tych, którzy doznali o-krucieństwa i bestialstwa bez-pośrednio. I żyje w wie-lu rodzinach, którym okupacja zabrała kogoś bliskiego.

O gromadzeniu faktów, pie-lęgnowaniu i przekazywaniu pamięci, o przeciwstawianiu się propagandzie przedawania hitlerowskich zbrodni przeciw-ko ludzkości rozmawiamy z prof. dr hab. Edmundem Chró-scielewskim, przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Byłych Więźniów Politycznych Hitle-rowskich Obozów Koncentra-cyjnych przy Zarządzie Woje-wódzkim ZBoWiD w Poznaniu.

— My nie chcemy zemsty. Mówię to w imieniu nas — byłych więźniów żyjących i w imieniu tych, którzy na zawsze już pozostali za drutami... I nie dla zemsty powstała przed la-ty nasza komisja zrzeszająca więźniów Oświęcimia, Dachau, Gusen Mauthausen, Ravens-brucku, Buchenwaldu — Dory, Sachsenhausen, Fortu VII i Za-bikowa. Chcemy sprawiedli-wości. I dlatego nie możemy się zgodzić, aby zbrodniarze

W miesiącu pamięci

Nie o zemstę chodzi...

hitlerowscy doczekali dnia, w którym przestaną ich obowią-zywać podstawowe zasady od-powiedzialności, ustanowione przez Narody Zjednoczone. Ści-ganie i karanie ich to nie tyl-ko sprawa polityków, prawni-ków, ale wszystkich ludzi. To sprawa gwarancji, że nikt nig-dy nie ośmieli się drugi raz...

Dlatego jako komisja byłych więźniów staramy się tak bli-sko współdziałać z młodzieżą. To im przede wszystkim trzeba przekazywać fakty, pamięć i wiedzę o latach okupacji, że-by potem mogli posługiwać się nią jako argumentami w dys-kusjach o wojnie, zbrodni i pokoju. Z myślą o naszych na-stępach opracowujemy liczne materiały, zbiory dokumentów historycznych, referaty. Poz-nańska Komisja była przed kilku laty współorganizatorem (współ z Komisją Zdrowia i Opieki Społecznej ZBoWiD w Poznaniu i Polskim Towarzystwem Lekarskim) sympozjum na temat biologicznych i eko-nomicznych skutków wzięcia Polaków w hitlerowskich obo-zach koncentracyjnych. Przed-stawiono wtedy wiele refer-atów wskazujących na zbrod-

nice eksperymenty dokonywa-ne przez hitlerowskich lekarzy i na straty biologiczne rodzin wynikające z represji okupan-ta. Pokazano skutki obozów w postaci chorób sercowo - na-czyniowych, psychicznych...

Członkowie wojewódzkiej komisji spotykają się z ucznia-mi różnego typu szkół na po-gadankach i historycznych ga-wędach. Tam mówią co to zna-czy obóz, Fort VII, Pałędzie, Żabikowo... Przemawiają też do ludzi organizując wystawy dokumentów, pamiętek, publi-kacji. Oświetlają przy różnych okazjach karty historii, które wiele mówią o udziale Wielko-polan w walce z okupantem, o martyrologii, bohaterstwie.

A poza tym, wyrażamy na-szą pamięć i tak zwyczajnie — bukietem kwiatów, złożonym w miejscu upamiętniającym wal-kę i męczeństwo, uporzadko-waniem takiego miejsca, za-bieganiem o tablicę pamiątko-wą...

Jest nas coraz mniej. W Po-znańskim około 1200. Ubywa nas szybko. Coraz głośnie-ję musimy mówić — żeby pamię-tano. Bo kto traci pamięć — traci życie. (opr. len)

Przed półwieczem — 5 ma-ja 1929 roku — w auli Uniwersytetu Poznań-skiego jeden z najbardziej zna-nych i zasłużonych polskich dyrygentów — Zygmunt Lato-szewski (rodowity poznanik i wieloletni dyrektor tutejszej opery) ujął po raz pierwszy publicznie kapelmistrzowską batutę. Za kilka dni uczyni to na tej samej estradzie po raz ostatni.

— Panie profesorze, czy pa-mięta pan dokładnie ów de-biut?

— Nawet bardzo dokładnie. Ten bowiem dzień zdecydowa-ł o mojej przyszłości arty-sycznej. Jeszcze tego wieczoru, w gmachu uniwersytetu, ów-czesny dyrektor Opery Poznańskiej Piotr Sternicz - Va-lerociata zaproponował mi sta-nowisko dyrygenta w kierow-nej przez siebie placówce. O-czywiście przyjąłem i do dzi-siaj nie odszedłem (nawet w czasie II wojny dyrygowałem zespołem muzyków poznań-skich w polskich kawiarniach) od pulpitu kapelmistrzowskie-go. Pod moją batutą orkiestra operowa, pełniąc również ro-lę filharmoniczną, wykonała wówczas Symfonię i wariacje symfoniczne Francka oraz Koncert skrzypcowy Brucha, w którym solista był... mój profesor, znakomity wirtuoz Zdzisław Jahnke.

— Co zdecydowało o wybo-rze życiowej drogi z batutą?

— Namowa przyjaciół. Za ich radą, z młodzieńczą bez-troską, postanowiłem wysta-pić w roli dyrygenta. Nie by-łem oczywiście muzycznym dy-letantem — ukończyłem po-znańskie konserwatorium oraz

uniwersyteckie studia muzyko-logiczne. Ale przez sześć po-przednich lat pracowałem ja-ko muzykolog i krytyk w „Ku-rierce Poznańskim”.

Od tej pory z batutą spe-dziłem niemal każdy dzień, kierując przez wiele lat (od 1933 roku) Operą Poznańską, później — Baletką i Łódzką. Pracowałem w Warszawskiej. Stawałem przed orkiestrami i zespołami operowymi na wielu scenach i estradach kraju i po-za granicami. A w pięćdziesią-tym sezonie dyrygowania wy-myśliłem sobie wyjątkowo mi-ły prezent, polegający na arty-stycznych spotkaniach z zes-połami filharmonicznymi i ope-rowymi, z którymi najwięcej przeżyłem; aby raz jeszcze

Zygmunt Latoszewski przy pulpi-cie dyrygenckim.

Fot. — Archiwum



Pół wieku z batutą

Rozmowa z Zygmuntem Latoszewskim

wspólnie pomuzykować i się pożegnać. A jednocześnie po-dziękować publiczności za o-kazywaną mi zawsze serdecz-ność. Bo sezon pięćdziesiąty jest ostatnim sezonem mej dzia-łalności artystycznej. Po nim — wracam do pracy muzyko-logicznej, którą kiedyś zaczy-nałem wielką przygodą z mu-zyką.

— A właśnie, kapelmistrz z ty-tułem doktorskim to rzad-kość...

— W Polsce chyba rzeczy-wiście. Uzyskałem doktorat z muzykologii na Uniwersytecie Poznańskim, a uważam, że po-głębienie wiedzy teoretycznej żadnemu artyście nie zaszkodziło.

— Pośród setek przedstawień operowych i koncertów pod pana batutą są pewnie takie, które pamięta pan szczególnie?

— Oczywiście. Szczególnie utrwaliły się w mej pamięci między innymi: — poza wspom-nianym debiutem — pierwsze przedstawienie „Strasznego dworu”, którym rozpocynałem dyrykcję w Operze Poznań-skiej, a jeszcze bardziej przed-stawienie tego samego utwo-ru na tej samej scenie po o-bjęciu jej w (styczniu 1946) po II wojnie światowej; polska prapremiera sceniczna „Har-nasiów” w 1938 roku także w gmachu Pod Pegazem; pierw-szy koncert symfoniczny w wyzwolonym Krakowie; występy Opery Poznańskiej w zb-u-rzonej Warszawie, jesienią 1948... Mógłbym jeszcze sporo wymienić.

— Szczególnie bliskie są pań-skie więzi z operą. Stworzył pan Operę Baletką, nadał pan kształt i oblicze artystycz-ne paru innym — nade wszy-stko Poznańskiej. Skąd to umi-łowanie sztuki i teatru ope-rowego?

— To po prostu konsekwen-cja zaangażowania mnie do te-atru operowego, który stał się mým warsztatem pracy. Acz-kołwiek rolę równowagi poz-czególnych elementów opery zrozumiałem dopiero po latach dyrygowania.

— Dziękuję za rozmowę. Do zobaczenia na piątkowym kon-cercie.

Rozmawiał
WOJCIECH NENTWIG

Uczelnie

dla jakości produkcji

Poznańskie uczelnie, biorące udział w realizacji rząd-o-wych programów naukowo-badawczych, problemów węzłowych, resortowych i międzyresortowych, współ-pracując z przedsiębiorstwami gospodarki narodowej przy-czyniają się do podnoszenia jakości produkowanych przez nie wyrobów rynkowych.

W laboratorium Instytutu Towaroznawstwa Akademii Eko-nomicznej prowadzona jest m. in. kontrola jakości niektó-rych produktów żywnościowych i przemysłowych. Wśród tematów zleconych do opracowania znajduje się jakość żyw-ności dla statków morskich, badania zmierzające do popra-wy jakości ekstraktów zielańskich oraz wpływu opakowań na takie produkty żywnościowe, jak mięso, tłuszcz i wyroby garmazeryjne. Bada się tu również właściwości amortyzacyj-ne materiałów przeciwwstrząsowych oraz możliwości zasto-sowania surowców krajowych oraz produkcji lakierów ter-mospawalnych.

Z licznymi przedsiębiorstwami przemysłowymi i rolniczy-mi współdziała także Politechnika Poznańska. Zakład Pod-staw Konstrukcji Maszyn Instytutu Techniki Ciepłej i Sil-ników Spalinowych postanowił poprawić zagraniczną licen-cję stosowaną w Obornickich Fabrykach Mebli dzięki czemu w nowoczesnych zestawach mebli wprowadzono skompliko-wany proces oklejania ich elementami. Poprawiła się jakość obornickich mebli i zwiększyły walory użytkowe. Zakład Odlewnictwa opracował nową technologię tzw. odlewania kokilowego dla Zakładów Metalurgicznych „Pomel”, co umożliwiło sterowanie procesem krzepnięcia, eliminowanie ukrytych wad, oszczędność materiałów (m. in. mas formier-skich) i zmniejszenie kosztów wytwarzania. W Instytucie Elektrotechniki Przemysłowej dla Odlewni HCP w Śremie zaprojektowano czujniki kontrolujące napełnianie form plyn-nym żeliwem. Pozwoliło to zmniejszyć procent odlewów wy-brakowanych, uprosić obsługę i porównać warunki pracy.

W Politechnice Poznańskiej duże znaczenie przykłada się do opracowania optymalnych metod kontroli jakości, co ma szczególne znaczenie w produkcji masowej, gdzie może być ona prowadzona tylko za pomocą bardzo skomplikowanych układów pomiarowych. Do liczących się w tym zakresie opra-cowań należą metody testowania kalkulatorów produkowa-nych w Bydgoszczy i automatycznej kontroli popychaczy dla „Flata”, a także urządzenie do pomiaru i przemieszczania paliczków, niezbędne w procesie rehabilitacji, skonstruowa-ne dla Instytutu Rehabilitacji i Ortopedii Akademii Medycz-nej. (zr)

Wypowiedź wiceministra obrony PRL — gen. broni E. Molczyka

Jedność państw Układu Warszawskiego
gwarancją bezpieczeństwa i pokoju

W maju br. obchodzić będziemy kolejną rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim oraz rocznicę powstania koalicyjnego sojuszu obronnego — Układu Warszawskiego. W lipcu br. przypada inna doniosła rocznica — 35-lecie powstania Polski Ludowej.

Układ Warszawski — stwierdził w wypowiedzi dla PAP wiceminister obrony narodowej PRL, zastępca naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego gen. broni Eugeniusz Molczyk — utworzony został dla zapewnienia bezpieczeństwa krajów socjalistycznych, jako wojskowa przeciwwaga agresywnego bloku północnoatlantyckiego. Układ powstał dopiero wówczas, gdy zawiodły wszelkie próby stworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, podejmowane przez kraje socjalistyczne.

Jako wyższa forma między-narodowej współpracy obronnej państw socjalistycznych Układ Warszawski oznaczał, że z chwilą wejścia w życie jego postanowień, na straży bezpieczeństwa państw socjalistycznych stana ich zjednoczone siły zbrojne. Od tego

czasu rola wydzielonych kontyngentów w składzie tych sił polega na równoległym spełnianiu patriotycznych obowiązków w obronie własnego kraju i obowiązków międzynarodowych w obronie socjalistycznej wspólnoty.

Odtąd też granicami obrony dla naszych sił zbrojnych stały się granice państw wspólnoty socjalistycznej. Niepodważalnym świadectwem skuteczności działania Układu Warszawskiego jest uwięziona na powrocie wieloletnia walka o uznanie nienaruszalności istniejącego stanu polityczno-terytorialnego na naszym kontynencie. Stan ten usankcjonowany został w akcie końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Trudno przecenić znaczenie wysiłku, jaki w okresie istnienia Układu Warszawskiego jego państwa włożyły w dzieło obrony, pokoju i bezpieczeństwa narodów. Historycznym faktem o nieprzemijającym znaczeniu jest to, że imperializm w ciągu prawie 34 lat powojennych, mimo ciągłego napinania spirali zbrojeń, stałego wzrostu budżetów wojskowych, organizacji wielkich manewrów stonowiących demonstrację siły i

szantażu, nie zaryzykował wywołania konfliktu na skalę światową.

O zwartości i sile państw Układu Warszawskiego świadczą trwałe podstawy polityczno-ustrojowe, ideologia marksizmu-leninizmu, stale zacieśniająca się współpraca w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej oraz koordynacja i realizacja wspólnych zamierzeń wojskowych.

Układ Warszawski ma szczególne znaczenie dla Polski i jej sił zbrojnych, które umacniając obronność kraju, wnoszą także znaczący wkład w doskonalenie zjednoczonych sił zbrojnych. Uczestnicząc aktywnie w tym procesie, korzystamy z doświadczeń wszystkich sojuszników armii, zwłaszcza zaś z doświadczeń radzieckich sił zbrojnych.

W najdogodniejszym wypełnieniu wszystkich zadań, zarówno w ramach Zjednoczonych Sił Zbrojnych, Układu Warszawskiego, jak i własnych przedsięwzięć obronnych, towarzyszy nam przeświadczenie, że nasza jedność i siła stanowią najlepszą gwarancję utrwalenia procesów odprężających, utrwalania pokoju.

Notował

WITOLD SMOLAREK

Sytuacja w Ugandzie

Coraz słabszy opór
wojsk I. Amina

Wojska nowego rządu ugandyjskiego i oddziały tanzaniańskie opierały w niedzielę niezwykle ważną dla gospodarki Ugandy drogę na północ, przebiegającą przez zwolenników prezydenta Amina. Słaby opór, jaki stawiała Dżinda potwierdza przypuszczenia, iż oddziały wiernie Amini są już w rozpływie.

Przesuwająca się obecnie w kierunku wschodnim ofensywa ma na celu otworzenie głównego połączenia Ugandy z Kenią i Oceanem Indyjskim. Umożliwiłoby to przede wszystkim dostawy przez Kenię ropy naftowej do Ugandy, gdzie dotkliwy brak paliwa i innych zasobów opóźnia ostatnio działania wojsk rządu tymczasowego.

W Kampali oczekuje się delegacji amerykańskiej, która przeprowadzi rozmowy z nowym rządem prezydenta Yusefa Lule na temat udzielenia przez USA pomocy w odbudowie Ugandy. (PAP)

Szacowanie strat powodziowych

Rolnicy zgłosili
80 000 szkód

Pragnąc jak najszybciej przyjąć z pomocą rolnikom do tkniętym skutkami powodzi, PZU zamierza do końca kwietnia oszacować prawie wszystkie straty, jakie powstały w budynkach i mieniu ruchomym na terenach, gdzie wylały rzeki. Nie dotyczy to jednak jeszcze m. in. wsi Kramsk w woj. konińskim, gdzie od kilku tygodni woda utrzymuje się, uniemożliwiając dotarcie do gospodarstw a także pojedynczych miejscowości w województwach: ostrołęckim i gorzowskim.

Dotychczas rolnicy ze wszystkich terenów powodziowych zgłosili do PZU ogółem ponad 80 000 szkód — w budynkach, mieniu ruchomym i w uprawach rolnych. (PAP)

HUMOR I SATYRA



FAKTY 35-LECIA PRL

Awans Polski do grupy
światowych producentów stali

Jubileusz 35-lecia PRL, upamiętniający przełomowy moment w naszych dziejach zapoczątkowany Manifestem PKWN, święcimy w poczuciu dumy z owoców rzetelnej pracy. Zapewniła ona i zapewnia naszemu krajowi rozkwit społeczno-gospodarczy, stały wzrost dobrobytu mieszkańców, autorytet w świecie.

Prezentujemy osiągnięcia, które szczególnie zapisały się w kronice 35-lecia Polski Ludowej — na różnych etapach jej rozwoju: od tworzenia jej zrębów, poprzez okresy historycznych już narodowych planów po dzień dzisiejszy — budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

W trzecim roku od rozpoczęcia eksploatacji, po 7 latach od symbolicznego aktu wbitcia pierwszej łopaty w podłoża Huta „Katowice” pracuje pełną mocą obiektów I etapu, dostarczając gospodarce narodowej jedną piątą krajowej produkcji stali, blisko 2 mln ton wysokiej klasy wyrobów gotowych. Dzięki niej awansowała Polska do grona czołowych producentów stali w świecie, coraz lepiej zaspakajane są potrzeby naszego przemysłu i budownictwa, poprawia się bilans w handlu zagranicznym, utworzyły się możliwości kompleksowej rekonstrukcji i unowocześnienia całej krajowej tazy metalurgicznej.

Największa inwestycja przemysłowa w dotychczasowej historii Polski spełnia związane z nią nadzieje, stając się potężnym filarem dalszego wszechstronnego rozwoju kraju. Zgodnie też z jego żywymi potrzebami — kombinat nadal się rozbudowuje.

Opanowano już w hucie wytwarzanie około stu trudnych technologicznie gatunków metalu, wprowadzono uszlachetniające procesy argonowania i obróbki próżniowej stali. Produkowane tu wyroby trafiają do stoczni; odbierają je w „Urusie”, „Cegielskich”, „Pafawagu” i wielu innych czołowych fabrykach montowane są na placach budów w całym kraju.

Stanowi Huta „Katowice” w świadomości Polaków żywy symbol polsko-radzieckiej przyjaźni, jakże wymowne potwierdzenie słuszności obranej przez nasz kraj drogi rozwoju i sojuszu. Na jej nowoczesność, na imponującą sprawność procesów inwestycyjnych i opanowania produkcji złożył się cały ogromny dorobek polskiej myśli technicznej, rozwinięty w 35-leciu. To wizytówka twórczych możliwości polskiej projektanta, naukowca, inżyniera, technika, robotnika... To zarazem potężne laboratorium do dalszych badań nad doskonaleniem techniki, technologii, organizacji pracy, kształtowaniem socjalistycznych stosunków międzyludzkich.

MARIA MARTOWA

Ochrona interesów rodziny
i dziecka w prawie karnym

miocy stosowania środków przymusu. Zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego, sady wydając orzeczenia w tego typu sprawach dąży do tego, aby kara za te przestępstwa nie powodowała rozbitcia rodziny, o ile istnieją szanse jej utrzymania.

Z tego też powodu wobec osób, które popełniły przestępstwa przeciwko rodzinie czy opiece, szeroko stosuje się zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności z jednoczesnym nałożeniem np. obo-

Prawna ochrona interesów rodziny i dziecka jest przede wszystkim przedmiotem rozwiązań zawartych w Kodeksie Rodzinnym i Opiekunym. Jednakże ze względu na społeczną wagę dobra dziecka, niektóre sprawy, związane z funkcjonowaniem rodziny znajdują się także pod ochroną Kodeksu Karnego. Wyodrębnia on w oddzielnym rozdziale przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży, w tym m. in. o czynu sprzecznym z zasadami wychowania dzieci.

W tych przypadkach rola prawa karnego polega na kształtowaniu pożądanych postaw oraz zabezpieczeniu interesów dzieci i rodziny przy po-

Symposium w Katowicach

Tematem obrad
przetwórstwo węgla

W Katowicach rozpoczęły się wczoraj obrady międzynarodowego sympozjum na temat zagazowania i upłyniania węgla. Wybitni specjaliści od spraw karkochemii z kilkunastu krajów, w toku kilkunastu spotkań dokonała wymiany poglądów i doświadczeń w dziedzinie chemicznego przetwórstwa węgla, określa kierunki współpracy i działania Komitetu Węglowego Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w tej niezwykle ważnej, przyszłościowej dziedzinie górnictwa. (PAP)

Energetyka, energia atomowa

Współpraca Polski
i Jugosławii

W Warszawie podpisano 23 bm. protokół w sprawie współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie energetyki, energii atomowej i węgla brunatnego między Polską a Socjalistyczną Federacją Republiką Jugosławii. Program współpracy na rok 1979—80 obejmuje m. in. takie zagadnienia jak projektowanie i produkcja urządzeń do kopalni odkrywkowych, kooperacja w produkcji części zamiennych dla elektrowni cieplnych. Objęte nim zostaną także zagadnienia zmniejszenia udziału w przemyśle energetycznym dla ochrony środowiska. Do programu wchodzi również problemy produkcji urządzeń techniki jądrowej i przeróbki węgla brunatnego.

Protokół przewiduje wspólne prowadzenie prac naukowo-badawczych, wzajemne świadczenie usług, wymianę specjalistów i informacji. (PAP)

Irańskie MSZ ostrzega USA

Paszporty rodziny
szacha — unieważnione

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Iranu ostrzegło USA, że paszporty szacha, członków jego rodziny i towarzyszących mu osób, zostały unieważnione. Dlatego wydanie im wiz lub udzielenie schronienia uważane będzie za akt nieprzyjazny wobec Islamskiej Republiki Iranu i odbicie się ujemnie na stosunkach między obu krajami. In formuje o tym dziennik „Ajman degan”. Wcześniej rząd irański oświadczył, że zerwie stosunki z każdym krajem, który udzieli schronienia bytemu szachowi.

Rzecznik Departamentu Stanu powiedział ostatnio, że rząd USA nie jest przeciwny przyjazdowi obalonego szacha do Stanów Zjednoczonych na roboty stały po „ustabilizowaniu” stosunków amerykańsko-irańskich. W zasadzie — powiedział — powitamy z zadowoleniem przyjazd szacha do naszego kraju.

Obecnie szach i jego rodzina przebywają na Wyspach Bahama, jednakże władze miejscowe, jak wynika z doniesień prasowych, zaczynają wykazywać niezadowolenie z jego obecności. (PAP)

Sport-Sport

Ostrowia — Górnik Zabrze 1:4

Mimo przegranej
interesujący mecz

W minioną niedzielę na ostrowskim stadionie 30-lecia rozegrane zostało towarzyskie spotkanie piłkarskie, w którym miejscowa Ostrowia, obchodząca w br. jubileusz 75-lecia działalności, podejmował zespół wielokrotnego mistrza kraju, obecnie grającego w II lidze — Górnika Zabrze, który w nowym sezonie znajdzie się prawdopodobnie wśród najlepszych drużyn w kraju. Mecz był dobrym widowiskiem. Wygrał go Górnik 4:1 (2:0). Bramki dla Górnika uzyskali: Wierczok, Palasz, Hutka i Dolny; dla gospodarzy uzyskał bramkę strzebił Pęcherz.

Spotkanie mimo towarzyskiego charakteru było interesujące. Ostrowianie nie wystraszyli się utytułowanego przeciwnika, który choć gra obecnie w drugiej lidze dysponuje znacznie bogatszym doświadczeniem, rutyną, a szczególnie zawodnicy wyszkoleniem technicznym i tak-

tycznym. Mimo tych zalet zabrzani piłkarze Ostrowii stoczyli z nimi wyrównany pojedynek, na który nie wskazuje zupełnie rezultat meczu.

Pierwszą bramkę uzyskali górnicy już w 7 min. spotkania, a strzelcem był Wierczok. Wynik meczu do przerwy ustalił Palasz. Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Jednak ambicja gospodarzy nie wystarczała na odnieście sukcesu. Goście strzelili kolejną bramkę uzyskaną przez wprowadzonego po przerwie Hutkę. Przy stanie meczu 3:0 dla Górnika, honorowego gola dla gospodarzy uzyskał Pęcherz, a ostateczny rezultat spotkania ustalili Dolny.

Górnicy wystąpili w Ostrowie w pełnym składzie, zaś do wyróżniających się na boisku zawodników należeli: Bindek, Wierczok, Dolny, Hutka i Jarzina. Na pochwałę zasłużyli ambitnie grający zespół gospodarzy. (mj)

Pierwsze punkty żużlowców Unii

Na wysokim poziomie pojedynków stoczyli żużlowcy leszczyński Unii z Włocławkiem w Częstochowie. Interesujące spotkanie obfitowało w wiele emocjonujących biegów. Włocławianie przystąpili do tego meczu w najsilniejszym składzie z rezerwami Józefem Jarmułą. Weteran naszych torów był świetnie dysponowany i dzięki wysokim umiejętnościom taktycznym, zdobył komplet punktów. Żużlowcy leszczyński Unii walczyli bardzo ambitnie, choć go spodarze prowadzili przez całe spotkanie wygrywając 6:4. Dla zwycięzców najwięcej punktów zdobyli: Jarmuła 15, Jurczyński 13 i Cieślak 10; dla pokonanych: Adamczak 13, Jader 11 i Jankowski 9.

Do niedzielnego pojedynku z ROW leszczynianie przystąpili w roli zdecydowanego faworyta. Górnicy zmusili jednak gospodarzy do maksymalnego wysiłku. Rybniczanie, dysponujący znacznie szybszymi motocyklami, nieustannie zagrażali

li zawodnikom Unii, w szeregi których wkroczyli się zdenerwowanie. Sporo było w tym meczu upadków, z których dwa zakończyły się przykrymi kontuzjami. Leszczynianie W. Heliński doznał złamania ręki, a urazu kręgosłupa nabawił się R. Szymański z ROW. W zespole Unii zabrakło kontuzjowanego w Częstochowie S. Turka, zaś w ROW przebywającego w Anglii — A. Tkacza. Ponownie dobre przygotowanie do sezonu wykazał K. Adamczak. Leszczynianie wygrali z trudem 56:51.

Punkty dla Unii zdobyli: Adamczak 13, Okoniewski i Piwoż po 3, Jankowski 8, B. Jader 7, Busiewicz 4, Sterna i Heliński po 3; dla ROW: Pyszny 14, Szczepaniak 12, Wiliński i Nowak po 6, Brachmański 5, Szymański 4, Fojcik 3 i Kłimowicz 1.

☆

W towarzyskim międzynarodowym spotkaniu w Gnieźnie tamtejszy Start zwyciężył nie oczekiwaniemi wiceministra Szwecji, Njudungarne Vetlanda 54:42. (jip)

Pogrom polskich hokeistów

Na mistrzostwach świata w Europie w hokeju na lodzie odbyły się w niedzielę mecze zespołów walczących o utrzymanie się w grupie A. Polscy hokeiści przegrali bardzo wysoko z RFN 1:3 (0:1, 1:3, 0:4), a USA niespodziewanie pokonały Finlandię 6:2 (1:0, 3:2, 2:0).

W niedzielnym spotkaniu z zespołem RFN Polacy przegrali wysoko, ale końcowy wynik jest wyższy niż na to wskazywał przebieg wydarzeń na lodowisku na Łużnikach. Polacy zagraли to spotkanie

mało skutecznie mimo że mieli kilka doskonałych okazji do zdobycia bramek.

Polskim hokeistom utrzymać się w grupie „A” będzie więc bardzo trudno. Naszą drużynę czekają jeszcze dwa mecze: z USA i Finlandią. Aby pozostać w grupie „A” nasi zawodnicy musieliby wygrać te spotkania, a przede wszystkim z zespołem USA.

Tabela finału „B”:

5. RFN 5:3 19-12

6. Finlandia 5:3 15-12

7. USA 4:4 15-14

8. Polska 2:6 12-20

Wyniki tabel

Hokej na trawie

I LIGA

Lech — Poczówiec 0:1

Lech — AZS WSWF 6:1

Warta — Poczówiec 0:2

Warta — AZS WSWF 3:1

LKS Rogowo — Sparta 1:1

LKS Rogowo — Start 0:0

Stella — Sparta 0:2

Stella — Start 0:0

Siemianowiczanka — Górnik 4:2

Start — Lech 1:3

1. Poczówiec 15 25:5 39-14

2. Lech 15 20:10 33-15

3. LKS Rogowo 15 19:11 20-17

4. Warta 13 15:11 29-21

5. AZS WSWF 15 15:15 24-27

6. Sparta 14 14:14 13-18

7. Stella 15 12:13 21-30

8. Siemianowiczanka 13 10:16 24-27

9. Start 15 10:20 12-26

10. Górnik 14 4:24 12-32

Wybrzeże — Polonia 75:33

Unia — ROW Rybnik 56:51

Śląsk — Falubaz 50:57

Sparta — Włocławierz 57:52

Włocławierz — Unia 61:45

Wybrzeże — Falubaz 59:45

Stal Gorzów — Śląsk 64:44

1. Wybrzeże 3 4:2 +45

2. Włocławierz 3 4:2 +29

3. Stal Gorzów 2 4:0 +24

4. Sparta 3 4:2 +14

5. Falubaz 2 2:2 -4

6. Polonia 2 2:2 -4

7. Unia 2 2:2 -41

8. Stal Toruń 3 2:4 -41

9. ROW — Rybnik 2 0:4 -13

10. Śląsk 2 0:4 -27

II LIGA

Gwardia — Kolejarz 54:53

Motor — Start 55:52

GKM Grudziądz — Unia 73:54

Ostrowia — Stal 35:71

1. GKM Grudziądz 2 4:0 +37

2. Stal 1 2:0 +26

3. Unia 2 2:2 +2

4. Motor 1 2:0 +3

5. Gwardia 2 2:2 -17

6. Kolejarz 1 0:2 -1

7. Start 1 0:2 -3

8. Ostrowia 3 0:4 -103

UWAGA - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA w Poznaniu

INFORMUJE, że

możecie zdobyć ciekawy zawód

MECHANIKA MASZYN BUDOWLANYCH

w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Poznaniu,
przy ul. Grunwaldzkiej 154 — umożliwiającą zdoby-
cie uprawnień państwowych maszynistów ciężkich
maszyn budowlanych.

Nauka zawodu trwa 3 lata.

Zapisy na rok szkolny 1979/80 przyjmuje Dział Za-
trudnienia, Plac i Szkolenia (budynek II, pokój 25) Wielko-
polskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa,
61-248 Poznań, ul. Dziadoszańska 10, tel. 759-51 wewn. 211.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- własnoręcznie napisany życiorys,
- aktualne zaświadczenie lekarskie o zdolności do wy-
konywania zawodu,
- 2 fotografie podpisane na odwrocie.

Absolwenci Szkół Podstawowych z Konina i okolic mogą
zdobyc zawód — mechanika maszyn budowlanych — w Za-
sadniczej Szkole Budowlanej w Koninie przy ul. Budowl-
nych 6, w klasie utworzonej dla naszego przedsiębiorstwa.

Kandydatom zamiejscowym zapewnią się internat. 1278-K1

praca

Zakład szlufarski - kot-
larski zatrudni spawaczy,
szlufarzy na dobrych wa-
runkach. Oborniki Wlkp.,
Krańcowa 10, tel. 418.

Piekarni oszczędzają cukierni-
czy potrzebni zaraz.
Możliwość mieszkania
służbowego. Tel. 445-43 Po-
znań - Ławica, ul. Złotow-
ska 45. 89519g

Zatrudnię dozorcę. Grun-
waldzka 34. 89495g

Mężczyznę, kobietę przy-
mie gospodarstwo rolne.
Zgłoszenia: Stary Rynek
92 m. 2. 89573g

Przyjmę murarzy i po-
mocników względnie bry-
gadę. Strzelecka 20 m. 7
Nowacki. 89755g

Przyjmę murarzy, pomoc-
ników, praca stała. Tel.
33-34-00 po godz. 16. 89467g

Tokarz oraz uczeń po-
trzebny. Poznań - Jeży-
ce, ul. Nałkowskiej 15.
88011g

kupno

Stare aparaty fotograficz-
ne „Leica” i inne oraz ka-
talogi firmy „Foto” -
Gregor. Kupię. Krokos,
UPT Gdańsk i skrytka
605 lub tel. 52-17-19. 453p

Kupię zegarek mechanicz-
ny z diamentami i zegarek
z diamentami i kieszon-
kowy. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 86593g

Wynajm - Zachęcaj Skup
najróżniejszych staroci:
zegary buforowe, mosięż-
ny, porcelanowy, marmu-
rowy, drewniany, zegarek
bardzo duży, lampę nat-
ową, świeczniki, figurę,
figurki, porcelanę, kufel,
liczniki, szablę polską,
monety srebrne, tyżki, cu-
kiernice, tacę, najróżniej-
sze wyroby srebrne, na-
czynia, kubki itp. Umiń-
skiego 7a m. 30 (Wilda).
Dojeżdżam również oso-
biście. 82434g

Tokarnie narzędziowa ku-
pie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 86583g.

spzedaz

Kredens, tapczan, wózek,
karnisz, lampę, sprze-
dam. Poznań, Gwardii
Ludowej 20 m. 5. 89024g

Sadzonki goździków uko-
rzonych sprzedam. Sta-
nislawa Prac, Dąbrowa,
ul. Wiejska 4, p-ta Pale-
dzie. 89450g

Sprzedam 4 opony 15X13,
alternator do Zastawy
1100. Tel. 67-63-34. 89353g

Dziczki róż - pikowkę
sprzedam. Poznań, ul.
Wspólna 30. 89760g

Sprzedam dwie maszyny
dziewiarskie dwunigłowe
„Busch” i „Ira” stan-
dardowo dobrej ceny do
uzgodnienia. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
85521gpr.

Wielka Encyklopedia
PWN, tel. 752-34. 89446g

Antyk - fotel tronowy
sprzedam. Poznań, Zac-
skie 1a m. 2 godz. 15-18.
89837g

Wózek gólboid, Jawe-
sport sprzedam. Tel.
747-41. 89447g

Przyczepę campingową
sprzedam. Podchorążych
36. 89486g

Segment Kowalskich 3-
członowy, głęboki, w tym:
szafa, kanapa rozkładana
na spacerówkę sprze-
dam. Podchorążych 36.
89486g

Ciągnik Ursus C-355 lub
Zetor Super 50 sprzedam.
Wawrów 41, koło Gorzo-
wa Wlkp. 470p

Motocykl WSK 175 sprze-
dam. Dojazd 30 blok 17
m. 6. 89553g

Ogródek działkowy odstą-
pie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 89584g.

Posiadam do sprzedaży
3000 szt. słuszy owoc-
wych. Mogę wykonać
transporty różnego ty-
pu, szlachetny do piotu i
podłogi wg życzonej wy-
miarów. Stolarska 1, Met-
zler, 64-207 Kaszczor woj.
leszczyński. 474o

Kredens ciemny dąb, zdo-
biony, samowar, kolow-
tek sprzedam. Tel. 872-355.
89427g

Sprzedam z rozbiórki
pustaki, belki, okna
szwedzkie, cegły, drzwi.
Tel. 560-56 godz. 10-18.
89439g

samochody

Syrenę 104 rocznik 1972
sprzedam. Gnieźnieńska
20. 89932g

Syrenę Bosto rocznik 1975
sprzedam. Opalenica, Ry-
nek 6. 89328g

Nadwozie Fiata 125 no-
we sprzedam. Leszno, ul.
Szymanowskiego 17, tel.
27-41 Bronisław Maćko-
wiak. 455p

Fiata 125p 1500 rocznik
1976-77 kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 88995g.

Warszawę typ 234 sprze-
dam. Musielak, 66-311
Dąbrowka Wlkp. ul. Głowa-
na 28 koło Zbąszynka. 473p

Syrenę R-20 obudowaną,
stan dobry, tani sprze-
dam. Koscian, tel. 33-71
po godz. 18. 471p

Syrenę 104 sprzedam. Zyg-
munt Dudziński, 64-111
Lipno koło Leszna tel. 57.
454p

lokale

Zamienię M-3 kwateryn-
kowe, centralne ogrzewa-
nie na podobne w innym
miejscie. Zaleska, Dzier-
żoniów, Osiedle Złote 2M
m. 1. 475p



Przedsiębiorstwo Państwowe

POLMOZBYT

Poznań, ul. Wojciechowskiego 3/17

ZATRUDNI NATYCHMIAST

w Centrum Sprzedaży i Obsługi Samochodów
„Fiat” w Poznaniu, następujących pracowników:

- MECHANIK NAPRAW
POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH.
- ELEKTROMECHANIK NAPRAW
POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH.
- MALARZ-LAKIERNIK SAMOCHODOWY.
- BLACHARZ SAMOCHODOWY.

INFORMACJI UDZIELA i ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Osobowy, Poznań, ul. Wojciechowskiego 3/17,
pokój 206, telefon: 205-411 wewn. 24. 1302-K1

pracownicy poszukiwani

ZARZĄD MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW
POZNAŃSKICH — przyjmie do pracy za-
raz na czas określony następujących pracow-
ników:

1. ROBOTNICZY
wykwalifikowani i niewykwalifikowani.
2. DOZORCY.
3. SPRZĄTACZKI.
4. BILETEROW.
5. MALARZY.
6. STOLARZY.
7. TAPICEROW.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Wy-
dziale Służb Pracowniczych Zarządu MTP
w Poznaniu, ul. Głogowska 14, pokój 212
w godz. 11 — 13. 1355-K1

różne

Boazerię w świerku, so-
nie wykonuje i zakładam.
Zgłoszenia: Stanisław
Gumny, 60-313 Poznań, ul.
Grunwaldzka 117. 86857g

Przyjmę wspólnika do za-
kładu budowlanego wzglę-
dnie przystąpię do spół-
ki. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 89756g.

Uszczelnianie okien, za-
kładanie karniszy. Wer-
ner, „Czystość”, Małec-
kiego 23, tel. 66-56-63 rano.
86590g

Cyklinowanie Kupsch,
tel. 619-99 godz. 17-19.
87637g

Plisuję spódnice w krót-
kim terminie. Z. Marek,
tel. 780-734. 88496g

Kto zbuduje altanę mu-
rowaną na ogródku dział-
kowym, tel. 718-73. 86948g

matrymonialne

Dla kuzynki młodej, przy-
stojnej, wysokiej, lekar-
ki, posiadającej wille i sa-
mochód szukam w celu
matrymonialnym wysłanie-
go, przystojnego pana z
wyszym wykształceniem,
chętne lekarza. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 86974g.

Przedsiębiorstwo Państwowe
Komunikacji Samochodowej
Oddział II Towarowo - Spedycyjny
ul. Traugutta 1/9 w Poznaniu

ZAWIADAMIA, że

z dniem 23 kwietnia 1979 roku —
nastąpiła zmiana numeru centrali
telefonicznej z numeru — 33-00-31
na NUMER: 33-02-41
1370-K1

† W dniu 19 kwietnia 1979 roku, odszedł od
nas po ciężkich cierpieniach nasz drogi
mąż, ojciec, brat i dziadek, przeżywszy
lat 68, sp.

SYLWESTER MATECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
9.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokiej żałobie pograżona
żona z rodziną

ul. Rolna 62 m. 3. 89745g

† Dnia 22 kwietnia 1979 roku zakończyła swo-
je pracowite i pełne poświęcenia życie, opa-
trzona Sakramentami św. nasza najdroższa ma-
ma, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy
lat 82, sp.

STANISŁAWA HOJAN

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 25 bm.
o godz. 15.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku
RODZINA

ul. Sezanieckiej 9 m. 8. 1199-U3

† Dnia 22 kwietnia 1979 roku, po krótkiej lecz
ciężkiej chorobie odszedł od nas opa-
trzony Sakramentami św. kończąc swe pra-
cowite życie, przeżywszy lat 69 nasza najuko-
chańska mama, siostra, teściowa i babcia, sp.

MARIA ADAMSKA

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek
24 bm. o godz. 16 w kościele św. Floriana w
Wirach po czym pogrzeb.

W smutku pograżona
RODZINA

Luboń 4, ul. Dzierżyńskiego 121.
Autobus odbędzie sprzed domu żałoby
o godz. 15.30. 89953g

Z wielkim żalem żegnamy naszego długolet-
niego pracownika

KAZIMIERZA WASIELEWSKIEGO

brygadziście

odznaczono: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Ho-
norową Odznaką „Za zasługi w rozwoju woj.
poznanskiego”, Medalem 500-lecia Drukarstwa
Polskiego, honorową Odznaką „Zasłużony
Pracownik PZGMR”.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 kwietnia
1979 r. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Lutyc-
kiej.

W Zmarłym straciłszy sumiennego oddane-
go dla Zakładu pracownika oraz dobrego ko-
legę.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego serdeczne współczucie

składają:

Dyrekcja, Komitet Zakładowy POP
Rada Zakładowa, pracownicy i koledzy
Poznańskich Zakładów Graficznych
im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

1229-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy o nagłej
śmierci naszego najmilszego i ośmiarnego Kolegi

mgra MARKA MODLIBOWSKIEGO

starszego asystenta Uniwersytetu im. A. Mie-
kiewicza, który opuścił nas dnia 21 kwietnia
1979 roku, w pełni sił twórczych, w trzydzie-
stym roku życia.

Przyjaciele i koledzy
z Instytutu Nowych Technik
Kształcenia UAM.

89981g

† Dnia 22 kwietnia 1979 roku odszedł od nas
na zawsze opatrzony Sakramentami św.
przeżywszy lat 67 najdroższy mąż, ojciec, teść,
ukochany dziadziś

ANTONI OSTAŃSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
12, na cmentarzu na Mikostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Os. Oświecenia 67 m. 1. 89920g

† Dnia 20 kwietnia 1979 roku, zmarła po
krótkich cierpieniach, nasza kochana Oleja-
mi św. moja kochana żona, nasza kochana ma-
ma, teściowa, najukochańsza babunia

ANNA BIENERT

z domu Drost

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm.
o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji
ul. Bogusławskiego 34 m. 1. 89886g

Duchowienstwu z kościoła św. Antoniego
w Poznaniu, wszyscy an. Krewnym, Sąsiadom,
Znajomym, Gronu Pedagogicznemu i Kolegom
z Technikum Mechanicznego dla Pracujących
przy PFLT i tym, których łączyła ze Zmarłym
wspólna praca zawodowa, a także Przyjaciółom,
którzy odwiedzili w ostatnią podróż naszego
ukochanego syna i brata

ZBIGNIEWA GŁACZYŃSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

RODZINA

89661g

Dnia 21 kwietnia 1979 roku, odszedł od nas
na skutek tragicznego wypadku, w 30 roku
życia, mój najdroższy mąż, nasz najukochań-
szy i najtroskliwszy syn, brat, zięć, szwagier
i wujek, sp.

mgr MAREK MODLIBOWSKI

Uroczystości żałobne odbędą się w środę
25 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżona

RODZINA

89982g

Dnia 20 kwietnia 1979 roku, zmarł w 55 roku
życia mój najdroższy mąż, najlepszy tatuś, syn,
brat i teść

KAZIMIERZ WASIELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm.
o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Lutyc-
kiej.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Bohaterów II Wojny Światowej 31/22.
89969g

Dnia 20 kwietnia 1979 roku, zmarł

ADWOKAT

dr JAN TRAFALSKI

b. członek Zespołu Adwokackiego nr 1
w Gnieźnie.

W Zmarłym straciłszy serdecznego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm.
o godz. 15.30 na cmentarzu w Gnieźnie.

RADA ADWOKACKA

w Poznaniu

1230-K3

W dniu 20 kwietnia 1979 roku zgasło trudne,
pełne poświęceń życie, sp.

HENRYKA WRZESZYŃSKIEGO

z Niewolna

o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim
ból i smutku

żona, córki, synowie, synowe, zięciowie
oraz liczne grono wnuków i prawnuków

Pogrzeb odbył się dnia 22 kwietnia w Trze-
mesznie. 89990g

Dnia 20 kwietnia 1979 roku, zmarła moja je-
dyna siostra, szwagierka i ciocia

IRENA TABERT

z domu Rochowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm.
14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

brat z rodziną

89854g

† Dnia 19 kwietnia 1979 roku, zmarła po dłu-
gotrwałej chorobie nasza kochana matka,
teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, sp.

PELAGIA BARANOWSKA

z domu Mikołajczak

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 89776g

Dnia 21 kwietnia 1979 roku, zmarł nagle, mój
najdroższy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy
77 lat

LEON PRZYBYŁ

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
15, na cmentarzu parafialnym w Głuszynie.

W smutku pograżona

RODZINA

Szczytniki 40. 90003g

† Dnia 21 kwietnia 1979 roku, po długiej
i ciężkiej chorobie zmarł w 67 roku życia
opatrzony Sakramentami św. nasz drogi ojciec,
teść i dziadek, sp.

mgr Z

KWIECIEŃ
24
Wtorek

Fidelisa
Grzegorza

Słońce: 5.36—20.06

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”
MUZYCZNY — g. 19 „Polska krew”
POLSKI — g. 19 „Warszawianka”
NOWY — g. 19 „Lańnia”
LALKI I AKTORA — g. 17 „Don Kichot”

KALISZ

TEATR im. W. BOGUSŁAW-SKIEGO — g. 17 „Przedstawienie „Hamleta” we wsi Glucha Dolina”

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Nie strzelać do nauczyciela” (kanad.).
GNIEZNO Lech: „Syndykat zbrodni” (amer. 15 l.); Polonia: „Bitwa o Midway” (amer.).
GOSTYŃ: „Męskie sprawy” (bułg.).
GRODZISK: „Kaskader” (radz.).
JAROCIN: „Mecanica national” (meks.). „Cenny depozyt” (fr.).
KALISZ Kosmos: „Stracenie Judasza” (wenez.). „Charley Varick” (amer.). „Oaza: „Bitwa o Midway” (amer.). Stylowe: „Narodziny gwiazdy” (amer.). „Początki z Hongkongu” (fr.). Syrena: „Zorro” (wł.-fr.). „Gra o jabłko” (czech.).
KŁODAWA: „Englantime” (fr.).
KEPNO: „Knałpa na Piatnietkiej” (radz.).
KONIN Górnik: „Zapomniana lalczka” (pol.).
KOSCIAN: „Śmiertelny pościg” (fr.).
KROTOSZYN: „Bitwa o Midway” (amer.).
KRZYŻ: „Godziny miłości” (szwedz.).
LESZNO: „Ebirah — potwór z głębin” (jap.). „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.-hiszp.).
NOWY TOMYŚL: „Ostatni raz” (amer.).
OSTRÓW Roma: „Smarkacz na boisku” (szwedz.). „Zabójstwo chińskiego maklera” (amer.). Słońce: „Policjanci” (amer.).
PIŁA Iskra: „Z podniesionym czołem” (amer.). Sokół: „Dom pod czerwoną latarnią” (węg.).
PLESZEW: „Świat dzikiego zachodu” (amer.).
PNIEWY: „Dyl Sowiedźral” (NRD).
RAWICZ: „Hop i jest małpota” (czech.).
SŁUPCA: „Zapach ziemi” (pol.).
SZAMOTULY: „Rocky” (amer.).
SRBM Klubowe: „Śmierć przychodzi dwa razy” (bułg.).
SRODA: „Historia miłości” (hiszp.). „Ifigenia” (grec.).
SYCOW: „Torba inkasenta” (radz.).
TRZCIANKA: „Joe Kid” (ame-rykański). „Czeka na pana dzień czyna” (radz.).
TUREK: „Cień leżącego ptaka” (czech.).
WRONKI: „Sprzężenie zwrotne” (radz.). „Kieszonkowe” (fr.).
WRZEŚNIA: „Narodziny gwiazdy” (amer.). „Kłopoty z cnotą” (jap.).
WSCHOWA: „Niezwykła Sarah” (ang.).
ZŁOTÓW: „Śmiertelny pościg” (fr.). „Chłopiec z burzy” (austral.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stroneczko; „Kamienisty świat” — fragm. opow. T. Borow-skiego; 11.40 Tu Radio Kierow-ców; 12.25 Muzyka polskiej me-lo-dii z Poznania; 13.01 Stara i no-wa muzyka; 13.20 Comba jazzo-we; 13.40 Kącik melomana; 14.10 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Stu-dio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z za-granicą; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 15.25 Transm. z Moskwy Mi-strzostw Świata w Hokeju na Pol-dzie; Stany Zjednoczone — Pol-ska; 15.30 c.d. Studio „Gama”; 16 — c.d. Transmisji z Moskwy; 16.05 Tu Jedynka; 16.30 c.d. Trans-misji z Moskwy; 16.35 c.d. Tu Jedynka; 16.55 c.d. Transmisji z Moskwy; 17 c.d. Tu Jedynka; 17.20 c.d. Transmisji z Moskwy; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.35 Pół wieku polskiej piosenki; 19.15 Z albumu przebojów; 19.40 Relaks z muzyką ludową; 20.05 Koncert żywych; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Byd-gosz na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Koncert poran-ny; 8.35 Dialog i zbliznienia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedzko-li: „Mój piękny, złoty koł” — słuch.; 10 Radiowy badek war-szawski; 10.30 Count Basie w ro-li głównej; 10.40 Sprawy codzien-ne; 11 Pieśni kompozytorów fra-ncuskich w interpretacji H. Szy-mulskiej; 11.35 Skrzynka poszu-kiwania rodzin PCK; 11.40 Muzy-ka spod strzechy; 12.05 Tańce kompozytorów słowiańskich; 12.25 Utwory Ryszarda Straussa; 12.55 „Jeansowe maniry” — gra ze-spół W. Parzyńskiego; 13 Publi-cystyka krajowa; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Koncerty gitarowe gra Sie-gfrieda; 14.10 Więcej, lepiej, nowo-cześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.30 Po-łudnie dziewcząt i chłopców; 16 Gra Ork. H. Manciniego; 16.10

Poznańskie

Bez „korków” w centrum Gniezna

Do tego zadania oddelegowany jest szereg ludzi. Nie tylko drogowców, choć to o drogę chodzi. Dla Gniezna jest to bowiem najważniejsze przedsięwzięcie w nowoczesnym układzie komunikacyjnego miasta. Postępem prac stale więc interesują się władze, wagę zadania doceniła młodzież, obejmując nad nim patronat. A każdy dzień, to duży wysiłek brygad tamtejszego Rejonu Dróg Publicznych i wrocławskiego Oddziału Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych.

Terminy gonią i trzeba sukcesywnie oddawać do użytku kolejne odcinki drogi, która ma docelowo umożliwić ominięcie ciasnego centrum. Przejazd przez nie jest (i będzie jeszcze jakiś czas) uciążliwy dla zmotoryzowanych, a wzmożony ruch kołowy i spaliny szkoda zapewne pięknym zabytkom Gniezna. W pełni uzasadniona była przeto decyzja sprzed trzech lat, by zbudować jakby obwodnicę miasta.

Od tego czasu należy ona do najważniejszych placów budowy gnieźnieńskiego RDP. Początkowo największą trudność sprawiało przebudowywanie infrastruktury, a więc przekładanie na „trasie” sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej i telekomunikacyjnej. Kiedy jednak uporano się z tymi robotami, typowo drogowe nabrały rozmachu.

Pierwszy odcinek drogi otwarto dla ruchu w ubiegłym roku na wrześniową inaugurację ogólnopolską roku szkolnego. 2,5-kilometrowa trasa prezentuje się okazale i zapowiada, że niebawem omijać się będzie centrum Gniezna nowoczesną dwupasmową jezdnią, dobrze

oświetloną. Satisfakcja z dobrej roboty zdopingowała wykonawców do wzmożonego wysiłku w realizacji następnych zadań.

Finał kolejnego nastąpi za kilka tygodni. Na początku czerwca nową drogą dojechać już będzie można do skrzyżowania ulic Łaskiego i Klekowskiej. Czasu pozostało niewiele, spieszą się więc brygady Rejonu. Nadzorując prace — Marian Bigosiński i Adam Nowicki są jednak spokojni. Wszystko jest ponoc tak wyliczone, że o „poślizgu” wspomnianego terminu nie ma mowy. Codziennie trwa żmudna robota.

Tymczasem w innym miejscu pracują mostowcy z Włocławka. Budują dwie estakady, każda o długości 170 metrów. To trudne zadanie, wymagające dużych umiejętności i dokładności. Pośpiech jest w tej robocie złym doradcą. Mimo to ustalono krótki — jak na tego rodzaju obiekt — termin zakończenia przedsięwzięcia. Ma ono potrwać jeszcze rok, a później, pozostaną do wykonania już tylko roboty wykończeniowe.

Ukończenie tej jakby obwodnicy Gniezna zamknie kolejny rozdział dobrej roboty tamtejszego Rejonu Dróg Publicznych. Od lat należy on do najlepszych w kraju, zdobywając już ośmiokrotnie I miejsce we współzawodnictwie tych zakładów. Taki sukces zanotowano też w zeszłorocznej rywalizacji. Złożyły się na to osiągnięcia w działalności zarówno produkcyjnej, jak i w społecznej, socjalnej, bhp i racjonalizatorskiej. Spory udział w dobrej robocie ma współzawodnictwo brygad i indywidualne, dzięki czemu zadania realizowane są z reguły z nadwyżką. (bop)

Konińskie

Stacje CPN nieczynne w godzinach „szczytu”

Jeszcze trzy lata temu w Konińsku była jedna tylko stacja CPN — przy trasie E-8 w Starym Konińsku. Nic więc dziwnego, że obiegają ją zawsze wiele samochodów. Rok temu otwarto drugą stację w prawo brzeżnej części miasta przy ul. Przemysłowej, zaś w końcowym stadium budowy jest trzecia, w Morzysławiu. Cieszy ta próba nadążania za rozwojem motoryzacji. Do pełni szczęścia brakuje jednak co nieco. Mowa o organizacji pracy stacji CPN i poziomie obsługi klientów, co się zresztą ściśle wiąże.

Stacja w Nowym Konińsku nie ma sprzętarki do pompowania. Urządzenie takie jest ce prawda w placówce w Starym Konińsku, lecz jeszcze w lutym nie było czynne, popsuło się z końcem ubiegłego roku.

Codziennie około godz. 9 rano zaczyna się dostawa paliwa do stacji. Trwa zawsze ponad godzinę i taka też jest długość przerwy w sprzedaży benzyny. W tym czasie rosną szumy pojazdów. Czy nie można nocą zaopatrywać stacji w paliwo? Dotyczy to zwłaszcza tych, które czynne są całą dobę. A może dostarczać paliwo wczesnym rankiem? W każdym razie obecna praktyka — przerwa w sprzedaży w okresie nasilonego ruchu — nie wytrzymuje krytyki. Oznacza bowiem marnotrawstwo czasu klienta. (woj)

Śpiew chóralny — interpretacje — temperamenty — nastroje; 16.30 „Elżbieta z kwitnącej Sienawski” — fragm. książki H. Mu-szyńskiej-Hoffmannowej; 17.00 Pieśń, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Nastazja Filipowna i inne” — mag.; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebis-cyt Studia „Gama”; 18.40 Kraj-obrazy; 19 Koncert z nagrania WOSPR i TV w Katowicach; 19.40 Dom i My; 20 Redakcyjne For-dum; 20.20 Dzieje recytatywu, mu-zyka i słowem opisywane; 21.06 A. Vivaldi — La Stravaganza op. 4; 21.40 Muzyka florencka u progu XVII w.; 22 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Dzieła B. Szab-lewskiego; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Syn Wallenroda” — odc. pow. J. Kra-sińskiego; 9.10 Druga młodość rag-timu — Claude Belling; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Koncerty skrzyp-cowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwór-ni Panton; 11 Pow. w wyd. dżw. — S. Zeromski: „Przedwiośnie”; 11.30 Z archiwum polskiego jazzu; 12.05 W tonacji Trójki; 13.30 Po-wołanka z rozrywki; 13.50 „Hotel św. Augustyna” — odc. pow. 14 Mistrzowie baletu — A. Toscani-ni; 15.05 Muzyka młodej genera-cji; 15.40 Wspomniany trio Pe-ter; 16 Rep. pt.

Leszczyńskie

Rydzyny nie tylko zabytki

Rydzyna — 2-tysięczne miasteczko przy trasie Wrocław — Poznań należy do najatrakcyjniejszych turystycznie miejscowości Leszczyńskiego. Jako jedno z nielicznych miast w Polsce uznane zostało w całości za zabytek architektoniczno-urbanistyczny. Obok pietizmu, którym otacza się zabytki, społeczeństwo oraz władze miasta i gminy starają się systematycznie poprawiać warunki bytowe dzisiejszych mieszkańców.

W ostatnim okresie wykonano wiele prac w obiektach komunalnych zarówno w samym mieście, jak i okolicznych wsiach. Zakonczono m. in. w Kłodzie, budowę kanalizacji oraz sieci wodociągowej, która już wkrótce zostanie przekazana do użytku. Przeprowadzono modernizację sieci elektrycznej m. in. w Kłodzie, Dąbczu, Moraczewie i Pomykowie. W samej Rydzynie główną uwagę zwrócono na modernizację ulic, kładąc dywaniki asfaltowe na sześciu ulicach. W celu podniesienia stanu sanitarnego miasta — głównie wód otwartych — dokonano podłączenia sieci sanitarnej do kolektora. (PAP)

Na każdym stanowisku pracy można coś ulepszyć, to dewiza przodującego racjonalizatora i wynalazcy z Chodzieskich Zakładów Porcelany i Porcelitu, Zdzisława Wronikowskiego. Zgłosił on ponad 60 wniosków racjonalizatorskich, które zastosowane w polskim przemyśle ceramicznym przyniosły gospodarce narodowej wiele milionów złotych oszczędności.

Największym sukcesem Zdzisława Wronikowskiego, brygadzysty mechaników w Zakładzie nr 1 jest zajęcie trzeciego miejsca w wojewódzkim współzawodnictwie „Mistrz racjonalizacji 1978”. Jest to uznanie, które przyszło po kilkunastu latach zmagania się z techniką. W ubiegłym roku Zdzisław Wronikowski zapisał na swoim koncie 15 cennych pomysłów racjonalizatorskich. W warunkach znacznej automatyzacji procesów technologicznych produkcji porcelany i porcelitu — jest to duże osiągnięcie.

„Spóźnione zaloty”; 16.20 Muzyko-branie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyka piosenki UKF; 17.40 Bie-szy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Ciasna re-laks; 19 Kąty widzenia; 19.15 Gra zespołu Warsztat; 19.35 Opera G. Verdiego: „Dwa Foscari”; 19.50 „Syn Wallenroda” — odc. pow. J. Krasnińskiego; 20 Z mojej pły-tki; 20.30 O nich z nami — H. Czyż; 21 Nie tylko jazz W. Ka-rolaka; 21.35 Antologia piosenek francuskich; 22.05 Gwiazda sied-miu wieczorów — S. Mendes; 22.15 Wizerunki artysty — W. Kwaśny; 23 Współcześni poeci Szwecji; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 Śpiewa Rena-ta Danel; 8.10 — R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Jez-polski (sem. IV) — S. Zeromski: „Serce nienasycone”; 8.25 J. Haydn: Capriccio G-dur na forte-pian; 8.35 Nie tylko dla słucha-czy w mundurach — Tradycje-walk; 9 Ważna i Nasza Wol-ność; 9.10 Dł. kl. II—III (wych. muzyczne); „Kolorowe melodie”; 9.25 Podróż muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedzskolki: „Mój pię-kny, złoty koł” — słuch.; 10 Dla kl. IV (historia): „Książka Stasz-cia pomoże” — słuch.; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. II i III (jez-polski); „Pan na Obłogorku”; 11.30 Mozart: Sceny z „Idomene-sa”; 12.05 Głos Mazowsza, Kur-pi i Podlasia — mag.; 12.25 Gieł

Piłskie

Nowatorzy usprawniają także linie automatyczne

W chodzieskiej „porcelanie” pracuje od 1960 roku. Pamięta jeszcze starą technikę wypala-nia porcelany. Potem, gdy montowali automatyczną linię szybkiego wypалу zakupioną w RFN wydawało się, że racjo-nalizatorzy nie będą tu mieli nic do roboty. Prawda była inna.

Jakość kubków i filiżanek zależy w dużej mierze od ich formowa-nia. Na linii zachodnoniemieckiej „Seidlera” służyły temu głowice stałe, które szybko się zużywały. Kłopotów z tym było co niemiar. Wtedy Zdzisław Wronikowski wpadł na pomysł by zastosować głowice ruchome, obrotowe — pod

da płyt; 13 Jez. rosyjski; 13.20 Dla kl. II—III (wych. muzyczne); „Kolorowe melodie”; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Pa-sterska muzyka Rumunii; 15.05 „Matysiakowie”; 15.40 Książki, do których wracamy: „Wiory” — fragm. opow. B. Czeskiej; 16.05 Dzieci specjalnej troski; „Trudno ści wieku dojrzewania”, cz. II; 16.25 Rozmowy o sprawach rolni-czy; 16.40 Z cyklu: Postawy i działania; 16.50 Radioexpress; 17 Raz soło raz w duecie; 17.15 Aud-iowizja; 17.25 Przechadzki po Poznaniu; 17.50 Stereo: Śpiewają sławne tenory; 18.25 Klub pod znakiem zapytania — Alimenty. Dziecko w sprawie rozwodowej. Uprawnienia młodocianych — aud. z telef. udziałem słuchaczy (nr 29-40-21 od g. 12.00—19.15); 19.15 Jez. angielski; 19.30 Recital wio-loncelowy W. Jaglę i pianistki J. Guszarskiej; 20.10 „Lagu-na” — fragm. noweli J. C. Ko-rzeniowskiego (w przerwie konc.); 20.30 d.c. Koncerty; 21.20 Nowe utwory kompozytorów estońskich; 21.50 NURT — Filozofia: „Moral-ność w procesie wychowania so-cjalistycznego”; 22.15 Prądy i po-glądy — Baskowie — o etnicz-nych, społecznych i politycznych aspektach ruchu baskijskiego; 22.35 „Ocaleni na polskiej ziemi” — pomoc naszego społeczeństwa udzielana francuskiej i belgijskiej jeńcom; 22.50 P. Czajkowski: „Po-ry roku” — cykl miniatur na for-tepian.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.05.

Kaliskie

Czynny społeczne wartości 640 milionów złotych

35-lecie Polski Ludowej mieszkańcy Kaliskiego uczczą m. in. wykonaniem czynów społecznych i produkcyjnych wartości 640 mln złotych. Dotychczas zrealizowano zobowią-

plazę „Ursus” wyprodukuje do datkowe ramy okienne do cią-gników, a „MERA-ZAP” — u-rządzenia zabezpieczające sa-mochody przed włamaniem.

Z pożyteczną inicjatywą wy-stąpiła Spółdzielnia Mleczar-ska w Krotoszynie; w tym ro-ku wyprodukuje dodatkowo 30-ton mleka w proszku. Kali-skiej Fabryce Fortepianów i Pianin „Calisia” — Lesny Za-kład Doświadczalny i Tartak Łaski dostarcza dodatkowo tar-cicy i elementów konstrukcyj-nych. Zakłady pracy gminy Ja-raczewo założyły 11 księżeczek mieszkaniowych sierotom z Do-mu Dziecka.

Wśród zobowiązań znalazły się liczne zadania dodatkowej produkcji zwierzęcej. Wyhodu-je się około 1750 sztuk bydła, ponad 5500 trzody chlewnej oraz dostarczy ponad 1 mln li-trów mleka. (ewi)

wielkopolska
piękniejsza

zania o wartości 20 procent tej kwoty.

Kwiecień ogłoszono w Kali-skim miesiącem czynu wojewódzkiego. W pracy przoduje Ostrów. Jego mieszkańcy wy-konali już czwartą część swych zamierzeń. Uporządkowano m. in. park w Antoninie i przygo-towano do sezonu tamtejszą

Statkiem po jeziorze



W Ośrodku Wypoczynkowym w Powidzu (województwo konińskie) czeka na turystów wyremontowany stateczek „Mieszko”. W każdy rejs po Jeziorze Rowadzkim wypłynie 12 osób.
Fot. — R. Królak

jest jak twierdzą specjaliści lepszy od pierwotnego.

Racjonalizacja i wynalazczość w chodzieskiej „porcelanie” znacznie ożywiły się w ostatnich dwóch la-tach. W ubiegłym roku zgłoszono 48 wniosków racjonalizatorskich (o 27 więcej niż w roku poprzednim). Sukcesem organizacyjnym i pro-pagandowym były dwie giełdy pod hasłem „dzisiaj pomysł — ju-tro pieniądź”, na których natych-miast zakupiono 17 pomysłów. Do zakładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji, którym kierują młodzi inżynierowie: Andrzej Peik i Dorota Marciniak, trafia coraz więcej osób. Jest ich teraz 70.

Program, który nakreślił so-bie klub pozwala przypusz-czać — że w chodzieskiej „por-celanie” powinno być znacznie lepiej niż dotychczas. Pasja ta-kich ludzi jak Zdzisław Wroni-kowski sprawia, że coraz więcej jego towarzyszy pracy docenia nowatorstwo. (wis)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR Uprawa roślin (sem. 2) — „Środki grzybo-bójcze i bakterioobójcze”; 6.30 — TTR, Mechanizacja rolnictwa (sem. 2) — „Kółowe środki transporto-we”; 8.10 — Historia (kl. VIII) — „Pierwsze lata Polski Ludowej”; 9 — J. Polski (kl. V); Spotkanie z pisarzem”; 10 — Dla kl. I—III „Czerwone, żółte, zielone” — „Kó-leczka nakazują”; (kol.); 12.55 — Dla szkół średnich: „Rodzina współ-czesna”; 13.25 — „Kobieta i rodzina”; 13.25 — TTR, RTSS, Geografia (sem. 4) — Działalność wód płynących”; 14 — TTR, Mechanizacja rolnictwa (sem. 4) — „Instalacje wodociągo-we”; 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora; 16 — Obiektyw — pro-gram województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, koniń-skiego, leszczyńskiego, zielonogór-skiego; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.40 — 10 minut — teleturniej; 16.50 — Studio Telewizji Młodych (kol.); 17.20 — „Interstu-

dio” — program o krajach socja-listycznych (kol.); 17.50 — „Sonda”; — „Ślad na... papierze” (kol.); 18.25 — W Starym Koniń — „Ze świata burleski”; 18.45 — „Woda stulecia” — rep. fil. cz. 1; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Siódem-ka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Ja Klauzjusz”, odc. 3 pt. „Oczekiwanie” — film prod. TV angielskiej (kol.); 21.10 — „Ca-me-rata” — magazyn muzyczny (kol.); 21.35 — Teatr Telewizji: Estrada Literacka — „A ty poko-chasz”; 22.10 — Dziennik (kol.); 22.25 — Studio Sport.

PROGRAM II: 16.35 J. angielski — kurs podst., 1.26; 17.05 — J. nie-miecki — kurs podst., 1.26; 17.30 — Kino Telewizji Najmłodszych (kol.); 18 — „Prawo dla wszystkich” (kol.); 18.30 — Poradnia „Zaufa-nie”; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Wtorek melomana — w progra-mie: „Muzyczne schiff” — wio-lonczela „Stywnie interpretacje”; „Wiener Philharmoniker” pd. L. Bernsteina interpretuje symfonię Es-dur nr 103 J. Haydna (kol.).

„GŁOS WIELKOPOLSKI” przedstawicieli w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-99
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarezyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PIŁA: Władysław Wrzesak, ul. Okrzei 56, tel. 43-56